

Patrycja Kozłowska-Kalisz, Agnieszka Szczekala\*

## Przestępstwo lichwy (w świetle badań empirycznych)

### 1. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Pojęcie lichwy tradycyjnie oznacza zawarcie umowy, której istotą jest osiągnięcie nadmiernego zysku, nie opartego na żadnej słusznej zasadzie, lecz wynikającego z wykorzystywania przymusowego położenia pokrzywdzonego<sup>1</sup>. Potocznie lichwa utożsamiana jest z „pożyczaniem pieniędzy na bardzo wysoki procent i osiągnięciem z tego tytułu dużych korzyści”<sup>2</sup>. Zachowania noszące znamiona lichwy są przedmiotem zainteresowania zarówno prawa cywilnego (skoro występują w stosunkach umownych), jak i – z powodu ich społecznej szkodliwości – prawa karnego. Kodeks cywilny<sup>3</sup> instytucję lichwy (wyzysku) oraz jego skutki cywilnoprawne reguluje art. 388 k.c., natomiast odpowiedzialność karną za przestępstwo lichwy (wyzysku) przewiduje aktualnie<sup>4</sup> art. 304 kodeksu karnego<sup>5</sup>. Przestępstwo lichwy (wyzysku) znane było poprzednim ustawom karnym<sup>6</sup>, przy czym zarówno kodeks karny z 1969 r.<sup>7</sup>, jak i kodeks karny z 1932 r.<sup>8</sup> lokowały to przestępstwo wśród przestępstw przeciwko mieniu. W kodeksie karnym z 1932 r. o odpowiedzialności karnej

\* Dr Patrycja Kozłowska-Kalisz jest adiunktem w Katedrze Prawa Karnego i Kryminologii UMCS w Lublinie. Dr Agnieszka Szczekala jest adiunktem w Katedrze Prawa Cywilnego UMCS w Lublinie.

<sup>1</sup> O. Górniok w: *Wielka encyklopedia prawa*, B. Hołyst (red.), Warszawa 2005, s. 406.

<sup>2</sup> *Mały słownik języka polskiego*, E. Sobol (red.), Warszawa 1985, s. 390.

<sup>3</sup> Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (teks jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 121), dalej jako k.c.

<sup>4</sup> Do 18.12.2011 r. odpowiedzialność karną za szczególny rodzaj lichwy kredytowej przewidywał przepis pozakodeksowy, tj. art. 18a ustawy z 20.07.2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 100, poz. 1081 ze zm.) wprowadzony ustawą z 7.07.2005 o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 157, poz. 1316), w świetle którego, kto zawierając z konsumentem umowę o kredyt konsumencki, pobierał korzyści majątkowe przewyższające wysokość odsetek maksymalnych określonych przez ustawę lub zastrzegał sobie pobieranie tych korzyści, podlegał grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

<sup>5</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.), dalej jako k.k.

<sup>6</sup> Problematyka walki z lichwą, w tym poprzez środki prawa karnego, została uregulowana niedługo po odzyskaniu przez Polskę niepodległości – w ustawie z 2.07.1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej (Dz. U. Nr 67, poz. 449), a następnie w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.06.1924 r. o lichwie pieniężnej (Dz. U. Nr 56, poz. 574) oraz rozporządzeniach Ministra Skarbu i Ministra Sprawiedliwości o lichwie pieniężnej: z 1.08.1924 r. (Dz. U. Nr 70, poz. 684), z 14.11.1924 r. (Dz. U. Nr 99, poz. 922), z 7.09.1926 r. (Dz. U. Nr 95, poz. 556), z 25.04.1929 r. (Dz. U. Nr 28, poz. 282), z 15.07.1930 r. (Dz. U. Nr 50, poz. 424). Typ przestępstwa lichwy znany był także wszystkim kodeksom karnym państw zaborczych obowiązujących na terenie Polski (np. kodeks rosyjski z 1903 r. penalizował lichwę pieniężną w art. 608, natomiast lichwę towarową w art. 609–610; kodeks karny niemiecki z 1871 r. regulował lichwę w przepisach § 302a–302e).

<sup>7</sup> Ustawa z 19.04.1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 13, poz. 94 ze zm.).

<sup>8</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11.07.1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 60, poz. 571 ze zm.).

za lichwę stanowił art. 268, w świetle którego „kto, wyzyskując położenie przymusowe innej osoby, zawiera z nią umowę, nakładającą na nią obowiązek świadczenia majątkowego oczywiście niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu”. Niemal identycznie przestępstwo to ujmował kodeks karny z 1969 r., który w art. 207 przewidywał, że „kto, wyzyskując przymusowe położenie innej osoby, zawiera z nią umowę nakładającą na nią obowiązek świadczenia oczywiście niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5”. Zwraca uwagę, że różnica pomiędzy obiema tymi regulacjami sprowadzała się w zasadzie tylko do charakteru świadczenia nakładanego na wyzyskiwaną osobę – o ile zgodnie z kodeksem karnym z 1932 r. musiało to być świadczenie o charakterze majątkowym, o tyle już na zgodzie z kodeksem karnym z 1969 r. nie ograniczano wyzysku do nałożenia obowiązku spełnienia świadczenia majątkowego. W kodeksie karnym z 1997 r. przestępstwo lichwy (wyzysku) zawarto w art. 304, przy czym przepis ten zamieszczono już nie – jak w poprzednich ustawach karnych – wśród przestępstw przeciwko mieniu, lecz w rozdziale XXXVI pt. „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu”. Powyższe zdaje się więc wskazywać, że rodzajowym przedmiotem ochrony będzie tu zabezpieczenie prawidłowych reguł obrotu gospodarczego, choć należy stwierdzić, że zawarcie umowy tzw. lichwiarskiej może zostać popełnione także poza „profesjonalnym” obrotem gospodarczym, tj. w warunkach, w których żadna ze stron umowy nie jest przedsiębiorcą i nie prowadzi działalności gospodarczej. W doktrynie prawa karnego podnosi się więc, że skoro przepis art. 304 k.k. został umieszczony w rozdziale XXXVI, to dotyczy on wyłącznie lichwy gospodarczej, co oznacza, że zawarcie umowy lichwiarskiej poza obrotem gospodarczym nie jest kryminalizowane – przepis ten nie obejmuje zachowań osób dokonujących obrotu nieprofesjonalnego, tj. prywatnego pomiędzy osobami fizycznymi<sup>9</sup>. Na gruncie art. 304 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, „kto, wyzyskując przymusowe położenie innej osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej, zawiera z nią umowę, nakładając na nią obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Zauważalne jest też, że w porównaniu z regulacjami z 1932 r. i 1969 r. obowiązujący kodeks łagodzi sankcję za to przestępstwo, choć z drugiej strony poszerza się w nim zakres penalizacji poprzez rezygnację z „oczywistej” niewspółmierności świadczenia<sup>10</sup>.

Indywidualnym przedmiotem ochrony z art. 304 k.k. są indywidualne interesy majątkowe osób znajdujących się w przymusowym położeniu<sup>11</sup>, interesy kontrahentów<sup>12</sup>; zdaniem R. Zawłockiego szczególnym przedmiotem ochrony jest

<sup>9</sup> Tak R. Zawłocki w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz Art. 222–316*, M. Królikowski (red.), R. Zawłocki (red.), Warszawa 2013, t. 2, s. 867; R. Zawłocki w: *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2011, t. 9, s. 730; M. Gałązka twierdzi, że „mając na uwadze zakres ochrony wyznaczony przez dobro rodzajowe przestępstw gospodarczych, należy przyjąć iż pokrzywdzonym nie musi być profesjonalista, ale także konsument, jeśli sprawca prowadzi działalność gospodarczą” – M. Gałązka w: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak (red.), K. Wiaka (red.), Warszawa 2012, s. 1259.

<sup>10</sup> Por. O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 86.

<sup>11</sup> O. Górniok, *Przestępstwa...*, s. 87.

<sup>12</sup> M. Kulik w: *Kodeks karny. Komentarz*, M. Mozgawa (red.), Warszawa 2013, s. 706.

tu „niezakłócony obrót gospodarczy wolny od wyzysku zachowujący uczciwość i względną równowagę wzajemnych świadczeń stron. Obocznym przedmiotem ochrony są natomiast indywidualne interesy profesjonalnych i nieprofesjonalnych uczestników obrotu”<sup>13</sup>.

Zachowanie sprawcy przestępstwa z art. 304 k.k. polega na zawarciu tzw. umowy lichwiarskiej, tzn. nakładającej na drugą stronę umowy obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym (tj. świadczeniem sprawcy), przy czym sprawca musi, zawierając taką umowę, wyzyskać przymusowe położenie pokrzywdzonego. Wyzyskanie oznacza, że sprawca musi mieć świadomość takiego położenia pokrzywdzonego i wykorzystać je dla zawarcia umowy zastrzegającej niewspółmierne w stosunku do własnego świadczenie pokrzywdzonego. Dla zaistnienia analizowanego przestępstwa musi dojść do zawarcia pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym umowy w rozumieniu prawa cywilnego; strony muszą więc złożyć zgodne oświadczenia woli celem wywołania określonych skutków prawnych. Rodzaj umowy nie ma przy tym znaczenia – może to być umowa nazwana lub nienazwana; konstytutywne jest tu to, aby ta czynność prawna zakładała świadczenia wzajemne obu stron (niekoniecznie majątkowe), tylko wówczas możliwe jest bowiem porównanie tych świadczeń w kontekście ich ekwiwalentności i ewentualnie niewspółmierności.

Znamię przymusowego położenia<sup>14</sup> oznacza, że kontrahent sprawcy znajduje się w takiej sytuacji, iż jest zmuszony zawrzeć umowę dla siebie niekorzystną. Wątpliwości budzi, czy o przymusowości położenia decydować ma subiektywne przekonanie o tym pokrzywdzonego<sup>15</sup>, czy też jest to kategoria obiektywna, niezależna od indywidualnego postrzegania swego położenia przez samego pokrzywdzonego. W doktrynie większościowy jest pogląd, że przymusowe położenie jest kategorią obiektywną<sup>16</sup>, choć przyczyny jego powstania są obojętne i mogą być zawinione przez samego pokrzywdzonego. W wyroku Sądu Najwyższego (dalej jako SN) z 16.05.1935 r.<sup>17</sup> (wydanym jeszcze na gruncie kodeksu karnego z 1932 r.) stwierdzono: „1. Przez położenie przymusowe z art. 268 k.k. rozumieć należy taki stan rzeczy, przy którym dana osoba zmuszona jest zawrzeć niekorzystną umowę, aby uniknąć grożącej jej w przeciwnym razie dotkliwej szkody albo innej przykrości fizycznej lub moralnej. 2. Trudność znalezienia mieszkania, wynikająca z uprawiania niemoralnego procederu, nie stanowi przymusowego położenia w rozumieniu art. 268 k.k.”. Z kolei w postanowieniu SN z 31.10.1966 r.<sup>18</sup> uznano: „Przepis art. 268 k.k., mówiąc o przymusowym położeniu, nie stawia warunku tego rodzaju, by położenie to było nie zawinione przez pokrzywdzonego. Przymusowe

<sup>13</sup> R. Zawłocki w: *System...*, Warszawa 2011, t. 9, s. 732.

<sup>14</sup> Użycie przez ustawodawcę na gruncie art. 304 k.k. znamienia przymusowego położenia rodzi pytanie co do relacji tego pojęcia z krytycznym położeniem, którego kodeks karny używa w art. 199 czy art. 203. Biorąc pod uwagę dyrektywy obowiązujące przy wykładni przepisów w ramach tego samego aktu normatywnego, przyjąć należy, że znaczenie tych pojęć nie może być tożsame; szczegółowa analiza relacji pomiędzy tymi znamionami wykracza jednak poza ramy niniejszego opracowania.

<sup>15</sup> Tak M. Kulik w: *Kodeks...*, s. 706.

<sup>16</sup> Por. M. Bojarski w: *Kodeks karny. Komentarz*, M. Filar (red.), LexisNexis/el. 2012, s. 1330; J. Majewski w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Komentarz do art. 278–363 k.k.*, A. Zoll (red.), Kraków 2006, t. 3, s. 840; O. Górniok, *Przestępstwa...*, s. 89.

<sup>17</sup> Wyrok SN z 16.05.1935 r. (III K 331/35), OSN(K) 1936, Nr 1, poz. 8.

<sup>18</sup> Postanowienie SN z 31.10.1966 r. (Rw 904/66), OSNKW 1967/1, poz. 6.

położenie jest okolicznością obiektywną należącą do istoty przestępstwa z art. 268 k.k. i przyczyny powstania takiego położenia są dla bytu tego przestępstwa obojętne. Przymusowość położenia osoby polega na tym, iż aktualne warunki jej życia kształtują się tak dalece niekorzystnie, że bezpośrednio grożą wielką szkodą lub niemożnością zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych własnych i rodziny i że aby tego uniknąć, jest ona skłonna do przyjęcia na siebie – w celu poprawienia swej sytuacji – zobowiązań nawet niewspółmiernie większych od pożądaných świadczeń wzajemnych innej osoby. Istotą przymusowego położenia jest niezbędność uzyskania świadczenia, mającego to położenie poprawić lub zapobiec grożącej szkodzie. Umyślne wyzyskanie tak rozumianego przymusowego położenia innej osoby do zawarcia z nią umowy wkładającej na nią obowiązek świadczenia majątkowego oczywiście niewspółmiernego do świadczenia wzajemnego – wyczerpuje znamiona czynu z art. 268 k.k.”.

Problematiczne na gruncie omawianego przestępstwa jest także znamię niewspółmiernego świadczenia, jego istnienie zakłada bowiem konieczność każdorazowego porównywania świadczeń wzajemnych zastrzeżonych w umowie: świadczenia sprawcy i odpowiadającego mu świadczenia pokrzywdzonego. Świadczenia stron umowy lichwiarskiej mogą być różnego rodzaju: pieniężne, niepieniężne, majątkowe, niemajątkowe. Ich treścią może być np. czynienie, nieczynienie, danie, znoszenie, zaprzestanie.<sup>19</sup> Niewspółmierność świadczeń powinna oznaczać taką dysproporcję pomiędzy nimi, która jest znaczna i oczywista<sup>20</sup>. Co prawda obowiązujący art. 304 k.k., w przeciwieństwie do jego odpowiedników z kodeksów karnych z 1969 r. i z 1932 r., nie posługuje się już znamieniem „oczywistej” niewspółmierności, trudno wszak przyjąć – w kontekście choćby zasady swobody umów – że każda dysproporcja (nawet niewielka) pomiędzy świadczeniami stron oznacza taką niewspółmierność tych świadczeń, która kwalifikowałaby się pod przepis art. 304 k.k. Dodatkowym argumentem jest tu treść przepisu art. 388 k.c., który stanowi o różnicy w wartości świadczeń „w rażącym stopniu”. Zasada subsydiarności prawa karnego nie pozwala na wyznaczenie granic penalizacji w stopniu szerszym niż dozwolone na gruncie prawa cywilnego zachowania uczestników stosunków cywilnoprawnych. Powyższe oznacza więc, że z przestępstwem lichwy możemy mieć do czynienia tylko wówczas, gdy dysproporcja pomiędzy świadczeniami jest oczywista<sup>21</sup>. Aktualne ujęcie art. 304 k.k. nakłada więc na organy wymiaru sprawiedliwości obowiązek wnikliwego analizowania zawartych umów, z uwzględnieniem także i tego, że nie każda umowa o zwiększonym ryzyku gospodarczym i przewidująca dla jednej ze stron wyższe korzyści oznacza *a priori*, iż mamy do czynienia z karalnym wyzyskiem jednej ze stron<sup>22</sup>.

Wątpliwości budzi też, czy dla oceny świadczeń stron w kontekście ich niewspółmierności należy brać pod uwagę tylko świadczenia główne, czy także uboczne, zastrzeżone na wypadek niewykonania czy nienależytego wykonania zobowiązania

<sup>19</sup> Por. W. Gutekunst w: O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo karne. Część szczególna*, Wrocław 1971, s. 266; O. Górniok, *Przestępstwa...*, s. 87.

<sup>20</sup> Por. J. Skorupka, Głosa do wyroku SN z 5.03.2008 r. (V KK 343/07), „Prokuratura i Prawo” 2009/3.

<sup>21</sup> Tak R. Zawłocki w: *System...*, t. 9, s. 735.

<sup>22</sup> Por. K. Buczkowski, *Przestępstwo lichwy w kodeksie karnym – przeszłość i teraźniejszość*, „Państwo i Prawo” 1999/7, s. 61.

przez dłużnika (np. odsetki na wypadek opóźnienia, kary umowne). Poglądy w tym zakresie w literaturze są rozbieżne. Wąskie rozumienie świadczenia wzajemnego prowadzi do wniosku, że nie obejmuje ono świadczeń ubocznych. Problem ten dostrzegano także już na gruncie kodeksu karnego z 1932 r. W wyroku SN z 21.03.1938 r.<sup>23</sup> stwierdzono, że „kara wadialna nie podpada pod pojęcie korzyści majątkowej o charakterze lichwy pieniężnej”. Zdaniem R. Zawłockiego „kary umowne oraz odsetki nie należą do świadczeń wzajemnych, dlatego też wyzysk związany z tymi instytucjami nie jest objęty zakresem przepisu art. 304 k.k.”<sup>24</sup>. Jednocześnie podnosi on, że „świadczenie niewspółmierne w rozumieniu analizowanego przepisu to ogólna suma świadczeń pokrzywdzonego (np. obejmuje też dodatkowe opłaty z różnego tytułu)”<sup>25</sup>. Z kolei M. Gałązka twierdzi, że przy ocenie dysproporcji świadczeń należy uwzględnić zarówno świadczenia zasadnicze, jak i uboczne (np. odsetki, kary umowne)<sup>26</sup>. Zdaniem J. Majewskiego umowa nie może natomiast być potraktowana jako lichwiarska „tylko z tego powodu, że zastrzega wygórowaną czy nawet rażąco wygórowaną karę umowną na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez kontrahenta (...), chyba że w chwili zawarcia umowy było wiadomo, że ów kontrahent z przyjętego zobowiązania nie będzie się w stanie należycie wywiązać”<sup>27</sup>.

Pokrzywdzonym na gruncie art. 304 k.k. może być zarówno osoba fizyczna lub osoba prawna, jak i jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej. Takie wskazanie na krąg podmiotów pokrzywdzonych obejmować ma wszelkie podmioty, które mogłyby zawrzeć umowę – z punktu widzenia swojego interesu – o lichwiarskim charakterze. Należy jednak zaznaczyć, że jeżeli chodzi o jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, to w grę mogą wchodzić tylko te, które co prawda nie mają osobowości prawnej, ale posiadają zdolność prawną, bowiem tylko takie podmioty mogą być stroną umów i występować we własnym imieniu w obrocie – nabywać prawa i zaciągać zobowiązania (np. spółki jawne, spółki partnerskie).

Przestępstwo z art. 304 k.k. zostaje popełnione w chwili zawarcia umowy, o której mowa w tym przepisie; jest to więc przestępstwo formalne.

Podmiotem analizowanego przestępstwa może być każdy (przestępstwo powszechne), zaś strona podmiotowa sprowadza się do umyślności. Sporne jest, czy jest możliwe popełnienie tego przestępstwa także z zamiarem ewentualnym. Niektórzy autorzy twierdzą, że ze względu na intencjonalne znamię „wyzyskania” wyłączona jest możliwość jego popełnienia w zamiarze ewentualnym<sup>28</sup>, inni zaś przyjmują, że możliwe jest popełnienie tego przestępstwa także przez sprawcę, który przewiduje możliwość znajdowania się przez pokrzywdzonego w przymusowym położeniu i na to się godzi, co przesądza o dopuszczalności popełnienia omawianego przestępstwa także w zamiarze ewentualnym<sup>29</sup>.

<sup>23</sup> Wyrok SN z 21.03.1938 r. (I K 2519/37), OSN(K) 1938/10, poz. 243.

<sup>24</sup> R. Zawłocki w: *Kodeks...*, t. 2, s. 874.

<sup>25</sup> R. Zawłocki w: *Kodeks...*, t. 2, s. 874.

<sup>26</sup> M. Gałązka w: *Kodeks...*, s. 1259.

<sup>27</sup> J. Majewski w: *Kodeks...*, t. 3, s. 840.

<sup>28</sup> Tak J. Majewski w: *Kodeks...*, t. 3, s. 841; O. Górniok w: *Prawo gospodarcze i handlowe. Prawo karne gospodarcze*, O. Górniok (red.), Warszawa 2003, t. 10, s. 118; M. Kulik w: *Kodeks...*, s. 706; J. Skorupka, *Glosa...*, s. 118.

<sup>29</sup> Tak R. Zawłocki w: *Kodeks...*, t. 2, s. 875; M. Gałązka w: *Kodeks...*, s. 1260.

## 2. Aspekt cywilnoprawny wyzysku

Institucja wyzysku została uregulowana w art. 388 k.c., zgodnie z którym, „jeżeli jedna ze stron, wyzyskując przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczanie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jej własnego świadczenia, druga strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego świadczenia, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może żądać unieważnienia umowy”, przy czym uprawnienia te wygasają z upływem 2 lat od dnia zawarcia umowy.

W doktrynie cywilistycznej kontrowersje budzi zakres zastosowania przepisu art. 388 k.c. Zdaniem części autorów przepis ten odnosi się wyłącznie do umów wzajemnych, bowiem ma on umożliwiać zrównoważenie wartości świadczeń każdej ze stron w razie wyzysku<sup>30</sup>. Inni natomiast twierdzą, że przepis ten ma zastosowanie do umów dwustronnie zobowiązujących, ponieważ nie odwołuje się on wprost do pojęcia umów wzajemnych ani nie posługuje się sformułowaniem art. 487 § 2 k.c., zgodnie z którym świadczenie jednej ze stron ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej strony<sup>31</sup>. Należy jednak zauważyć, że definiowanie umów wzajemnych jest przedmiotem rozbieżnych stanowisk doktryny i orzecznictwa, stąd także zakres zastosowania przepisu art. 388 k.c. jest sporny<sup>32</sup>. W literaturze wątpliwości budziła również kwestia zastosowania art. 388 k.c. w przypadku zastrzeżenia w umowie nadmiernych odsetek (lichwa). W obecnym stanie prawnym w sytuacji zastrzeżenia nadmiernych odsetek zastosowanie znajduje przepis art. 359 k.c.<sup>33</sup>,

<sup>30</sup> Zob. m.in. A. Olejniczak w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna*, A. Kidyba (red.), t. 3, LEX/el. 2010; W. Popiołek w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 1–449<sup>10</sup>*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2013, t. 1, s. 1091.

<sup>31</sup> P. Machnikowski w: *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna*, Z. Radwański (red.), Warszawa 2013, t. 5, s. 574; P. Machnikowski w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek (red.), Warszawa 2011, s. 641. Istnieje również stanowisko, że przepis art. 388 k.c. obejmuje swoim zakresem umowy odpłatne – zob. F. Błahuta, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 1972, t. 2, s. 926.

<sup>32</sup> W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1094; tak też P. Machnikowski w: *System...*, t. 5, s. 575; P. Machnikowski w: *Kodeks...*, s. 642; A. Olejniczak w: *Kodeks...*, t. 3.

<sup>33</sup> Odsetki stanowią wynagrodzenie za korzystanie z cudzych pieniędzy lub rzeczy zamiennych albo za opóźnienie zapłaty wymagalnej już sumy pieniężnej albo za obracanie pieniędzmi w cudzym interesie. Ich wysokość ustalana jest jako ułamek (procent) należności głównej za określony czas korzystania z tych dóbr lub czas opóźnienia. Obowiązek zapłaty odsetek nie istnieje w każdym przypadku zobowiązania pieniężnego. Powstaje on jedynie wówczas, gdy wynika z ustawy, z treści czynności prawnej albo orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu (art. 359 § 1 k.c.). W praktyce obowiązek zapłaty odsetek wynika najczęściej z czynności prawnej. Tego właśnie typu odsetek dotyczy nowelizacja kodeksu cywilnego z 7.07.2005 r., która wprowadziła maksymalną wysokość odsetek umownych (zakaz lichwy). Przepis art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. określa maksymalną wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej na poziomie czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (NBP). Natomiast zgodnie z art. 359 § 2<sup>2</sup> k.c., gdy wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza odsetki maksymalne, należne będą odsetki maksymalne. Od 4 lipca 2013 r. wysokość stopy lombardowej NBP wynosi 4%, co oznacza, że odsetki maksymalne kształtują się obecnie na poziomie 16% w skali roku, por. <http://www.nbp.pl/home.aspx?f=/dzienne/stopy.htm>. Jeżeli zaś wysokość odsetek nie została określona, a obowiązek zapłaty powstał, wierzycielowi należą się odsetki ustawowe (art. 359 § 2 k.c.). Ich wysokość określa rozporządzenie Rady Ministrów wydane na podstawie art. 359 § 3 k.c. Wynoszą one obecnie 13% w stosunku rocznym (rozporządzenie Rady Ministrów z 4.12.2008 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych (Dz. U. Nr 220, poz. 1434) – zob. T. Dybowski, A. Pyrzyńska w: *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna*, Z. Radwański (red.), Warszawa 2013, t. 5, s. 237; P. Machnikowski w: *Kodeks...*, s. 568; A. Brzozowski w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 1–449<sup>10</sup>*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2013, t. 1, s. 984; A. Olejniczak w: *Kodeks...*, t. 3; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2010, s. 72; T. Wiśniewski w: G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski,

natomiast odsetki za opóźnienie<sup>34</sup> nie mają charakteru świadczenia wzajemnego i stosowanie art. 388 k.c. nie jest możliwe<sup>35</sup>.

Zgodnie z przepisem art. 388 k.c. umowa jest wadliwa, jeżeli zostaną spełnione kumulatywnie trzy przesłanki: dysproporcja świadczeń, szczególna sytuacja wyzyskanego (w postaci przymusowego położenia, niedołęstwa lub niedoświadczania) oraz świadome wyzyskanie okazji<sup>36</sup>. Pierwszą przesłanką jest obiektywnie istniejąca w chwili zawarcia umowy<sup>37</sup> dysproporcja pomiędzy świadczeniami stron polegająca na tym, że jedna ze stron w zamian za swoje świadczenie przyjmuje lub zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość majątkowa jest rażąco wyższa od wartości świadczenia spełnianego przez tę stronę lub przez nią przyrzeczonego<sup>38</sup>. Sąd, który dokonuje tej oceny, nie jest zobowiązany do zastosowania określonych mierników dla ustalenia stopnia dysproporcji. Wartość świadczeń

M. Sychowicz, T. Wiśniewski, C. Zuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, Warszawa 2011, t. 1, s. 67; G. Karaszewski w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, J. Ciszewski (red.), Warszawa 2012, s. 597. W kodeksie cywilnym, w celu ochrony dłużnika przed nadmiernymi obciążeniami z tytułu odsetek, został ustanowiony w art. 482 zakaz anatocyzmu, tzn. pobierania odsetek od zaległych odsetek. Ustawodawca przewidział jednak trzy wyjątki od tego zakazu. Zakaz anatocyzmu nie odnosi się bowiem do przypadków: gdy po powstaniu zaległości w placeniu odsetek strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do sumy dłużnej, tj. gdy zawarły odpowiednią umowę *ex post* – po powstaniu zaległości z tytułu nieuiszczonych odsetek; gdy wierzyciel wytoczył powództwo o zapłatę sumy zaległych odsetek; gdy zaległe raty kredytu długoterminowego udzielane są przez instytucje kredytowe – zob. T. Dybowski, A. Pyrżyńska w: *System...*, t. 5, s. 292; K. Zagrobelny w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek (red.), Warszawa 2011, s. 884; Z. Gawlik w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna*, A. Kidyba (red.), t. 3, LEX/el. 2010; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 78; T. Wiśniewski w: *Komentarz...*, t. 1, s. 797; B. Ruskiewicz w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, J. Ciszewski (red.), Warszawa 2012, s. 851.

<sup>34</sup> W piśmiennictwie wskazuje się, że odsetki za opóźnienie są szczególnym rodzajem odszkodowania uzyskiwanego w formie zryczałtowanej, choć uprawnienie wierzyciela do otrzymania odsetek za opóźnienie nie zależy od zaistnienia szkody. Należy jednak zauważyć, że nie zanika w tej postaci odsetek ich podstawowa funkcja gospodarcza przejawiająca się w tym przypadku w wynagrodzeniu za przedłużoną możliwość korzystania z cudzego kapitału – zob. T. Dybowski, A. Pyrżyńska w: *System...*, t. 5, s. 275; Z. Gawlik w: *Kodeks...*; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 74.

<sup>35</sup> A. Olejniczak w: *Kodeks...*, t. 3; W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1091.

<sup>36</sup> Wyzysk ma miejsce tylko wtedy, gdy spełnione zostaną łącznie trzy przesłanki: dysproporcja świadczeń, szczególna sytuacja wyzyskanego i świadome wyzyskanie okazji. Co do charakteru tych przesłanek w doktrynie prezentowane są różne stanowiska. Pierwsze przyjmuje, że mamy do czynienia z jedną przesłanką obiektywną i dwiema subiektywnymi, przy czym dwie ostatnie zwykle prezentowane są łącznie jako przesłanka subiektywna – zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 136; A. Olejniczak w: *Kodeks...*, t. 3; C. Zuławska w: G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, C. Zuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, Warszawa 2011, t. 1, s. 186. Kolejne stanowisko zakłada, że jedna z przesłanek jest obiektywna, jedna subiektywna, a jedna ma mieszany charakter. Charakter mieszany ma przesłanka szczególnej sytuacji wyzyskiwanego w postaci przymusowego położenia, niedołęstwa, niedoświadczania. Wynika on stąd, że stan osoby wyzyskanej w postaci przymusowego położenia, niedołęstwa lub niedoświadczania musi istnieć obiektywnie, ale jednocześnie okoliczności te należy odnieść do sytuacji konkretnego wyzyskanego, a ocena, czy stan taki rzeczywiście zachodzi, musi być dokonana z punktu widzenia tej osoby – zob. W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1092. Z kolei w judykaturze zaprezentowano pogląd, że występują dwie przesłanki obiektywne, tj. rażąca dysproporcja wzajemnych świadczeń i przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczanie wyzyskanego, a także jedna przesłanka subiektywna, polegająca na świadomym wykorzystaniu we własnym interesie wyzyskanego – zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 27.10.2004 r. (I ACa 530/04), OSAB 2005/1, poz. 28; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 10.01.1995 r. (I ACr 839/94), OSA 1997/7–8, poz. 46.

<sup>37</sup> Rażąca dysproporcja świadczeń musi istnieć w chwili zawarcia umowy – por. P. Machnikowski w: *System...*, t. 5, s. 577; P. Machnikowski w: *Kodeks...*, s. 642; A. Olejniczak w: *Kodeks...*, t. 3; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 29.06.2000 r. (I ACa 251/00), OSA 2002/3, poz. 21. W piśmiennictwie wyrażono również postulat elastycznej wykładni określenia „rażący”, pozwalającej objąć zakresem zastosowania art. 388 k.c. także sytuację, w której dopiero po zawarciu umowy powstała dysproporcja wartości świadczeń, ale była ona przewidywana przez stronę umowy i świadomie przez nią wykorzystana, przy założeniu, że pozostałe przesłanki wyzysku zostały spełnione – por. W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1091; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 10.01.1995 r. (I ACr 839/94), OSA 1997/7–8, poz. 46.

<sup>38</sup> Szerzej P. Machnikowski w: *System...*, t. 5, s. 577; P. Machnikowski w: *Kodeks...*, s. 642; W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1091; A. Olejniczak w: *Kodeks...*, t. 3; C. Zuławska w: *Komentarz...*, t. 1, s. 186; G. Karaszewski w: *Kodeks...*, s. 655.

powinna być określana na podstawie obiektywnych kryteriów, uwzględniających wartości obowiązujące na określonym rynku<sup>39</sup>. Ponadto nie wydaje się uzasadniony wymóg, by pokrzywdzony był świadomy dysproporcji wartości świadczeń<sup>40</sup>.

Drugą przesłanką zastosowania przepisu o wyzysku jest wystąpienie szczególnej sytuacji wyzyskanego. Strona znajduje się w przymusowym położeniu, jeżeli określone okoliczności, chociażby przemijające, zmuszają ją w danej chwili do zawarcia umowy mimo rażącej dysproporcji świadczeń. Nie jest natomiast istotne, jaka przyczyna doprowadziła do przymusowego położenia<sup>41</sup>. Sąd Najwyższy w wyroku z 28.01.1974 r.<sup>42</sup> wskazał, że „przymusowe położenie oznacza znajdowanie się strony w takich warunkach materialnych, osobistych lub rodzinnych, które zmuszają ją do zawarcia danej umowy za wszelką cenę lub nie pozwalają na swobodne uzgodnienie poszczególnych postanowień umownych”. Z kolei niedołęstwo strony oznacza taki stan zdrowia, który nie pozwala jej na sprawne prowadzenie spraw. Przez niedołęstwo należy rozumieć bezradność, niemożność przewyciężenia przeszkód na skutek ułomności fizycznej lub psychicznej lub też wieku. Należy zaznaczyć jednak, że ten stan ułomności nie może wystąpić w takim natężeniu, żeby spowodować nieważność czynności prawnej na podstawie art. 82 k.c.<sup>43</sup> Natomiast niedoświadczanie strony polega na braku ogólnego doświadczenia życiowego albo braku doświadczenia ograniczonego do dziedziny, której dotyczy zawierana umowa (w szczególności przy transakcji o złożonej i niejasnej strukturze oraz skomplikowanym stanie normatywnym)<sup>44</sup>. Ostatnią zaś przesłanką zastosowania przepisu normującego wyzysk jest moralnie naganne zachowanie zawierającego umowę, tj. wyzyskanie przymusowego położenia, niedołęstwa lub niedoświadczania drugiej strony dla przyjęcia albo zastrzeżenia dla siebie lub osoby trzeciej rażąco nieekwiwalentnego świadczenia. Dla ustalenia tej przesłanki konieczne jest stwierdzenie, że wyzyskujący był świadomy dysproporcji świadczeń i niekorzystnej sytuacji swego kontrahenta (jego przymusowego położenia, niedołęstwa lub niedoświadczania). Nie jest natomiast przesłanką wyzysku zły zamiar ani podejmowanie jakichkolwiek czynności w celu skłonienia kontrahenta do zawarcia umowy<sup>45</sup>. Bez znaczenia – z punktu widzenia stosowania tego przepisu – jest natomiast okoliczność, która strona dążyła do zawarcia umowy oraz czy umowa została zawarta przez którąkolwiek ze stron w ramach działalności gospodarczej<sup>46</sup>. Ciężar udowodnienia wszystkich tych okoliczności spoczywa na stronie pokrzywdzonej wyzyskiem<sup>47</sup>.

Skutkiem spełnienia wskazanych przesłanek jest przyznanie pokrzywdzonemu kompetencji do żądania ukształtowania zobowiązania przez sąd. Wyzyskany może

<sup>39</sup> Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 27.10.2004 r. (I ACa 530/04), OSAB 2005/1, poz. 28.

<sup>40</sup> W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1091. Inaczej B. Lewaszewicz-Petrykowska, *Wady oświadczenia woli w polskim prawie cywilnym*, Wrocław 1973, s. 59.

<sup>41</sup> Szerzej P. Machnikowski w: *System...*, t. 5, s. 578; P. Machnikowski w: *Kodeks...*, s. 642; W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1092; A. Olejniczak w: *Kodeks...*, t. 3; G. Karaszewski w: *Kodeks...*, s. 655.

<sup>42</sup> Wyrok SN z 28.01.1974 r. (I CR 819/73), LEX nr 7391.

<sup>43</sup> Szerzej P. Machnikowski w: *System...*, t. 5, s. 579; P. Machnikowski w: *Kodeks...*, s. 643; W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1093; A. Olejniczak w: *Kodeks...*, t. 3; G. Karaszewski w: *Kodeks...*, s. 655.

<sup>44</sup> Szerzej P. Machnikowski w: *System...*, t. 5, s. 579; P. Machnikowski w: *Kodeks...*, s. 643; W. Popiołek w: *Kodeks...*, s. 1093; A. Olejniczak w: *Kodeks...*, t. 3; G. Karaszewski w: *Kodeks...*, s. 655.

<sup>45</sup> Szerzej P. Machnikowski w: *System...*, t. 5, s. 579; P. Machnikowski w: *Kodeks...*, s. 643; W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1092; A. Olejniczak w: *Kodeks...*, t. 3; G. Karaszewski w: *Kodeks...*, s. 655.

<sup>46</sup> W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1093.

<sup>47</sup> P. Machnikowski w: *Kodeks...*, s. 643.



domagać się zmniejszenia jego świadczenia lub zwiększenia należnego mu świadczenia (albo częściowej zmiany obu świadczeń), a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może żądać unieważnienia umowy. Należy jednak podkreślić, że nadmierne utrudnienia w modyfikacji zobowiązania muszą dotyczyć obu świadczeń, zaś ocena nadmiernych utrudnień wymaga uwzględnienia przez sąd rodzaju świadczeń oraz wszelkich skutków wyroku, zwłaszcza majątkowych, dla obu stron. W obydwu przypadkach wyrok sądu ma charakter konstytutywny i modyfikuje treść zobowiązania ze skutkiem na przyszłość (*ex nunc*) albo unieważnia umowę z mocą wsteczną, od chwili jej zawarcia (*ex tunc*). Należy ponadto zaznaczyć, że sąd ograniczony jest żądaniem powoda. Przepis art. 388 § 2 k.c. przewiduje dwuletni termin zawity, który biegnie od dnia zawarcia umowy. Skutkiem jego upływu jest wygaśnięcie wskazanych uprawnień<sup>48</sup>.

W piśmiennictwie dominuje też pogląd, że przepis art. 388 k.c. sankcjonuje przekroczenie granic swobody umów wyznaczonej w art. 353<sup>1</sup> k.c., do którego dochodzi ze względu na niemoralne zachowanie się wyzyskującego. Tym samym wyzysk nie jest ujmowany jako kolejna wada oświadczenia woli, lecz jako wadliwość treści umowy<sup>49</sup>. Przyjmuje się również, że art. 388 k.c. stanowi *lex specialis* wobec art. 58 k.c., co oznacza, że wyklucza on sankcję bezwzględnej nieważności na rzecz wzruszalności umowy przez pokrzywdzonego<sup>50</sup>. Ponadto należy zaznaczyć, że konkretny stan faktyczny może realizować zarówno przesłanki wyzysku (art. 388 k.c.), jak i przesłanki błędu lub groźby (art. 84, art. 86, art. 87 k.c.). W takim przypadku pokrzywdzony będzie mógł – według swojego wyboru – albo uchylić się od skutków prawnych swojego oświadczenia, albo zrealizować uprawnienia wynikające z art. 388 k.c.<sup>51</sup>

Polskie prawo nie zakazuje zawierania umów niekorzystnych i sama dysproporcja świadczeń wzajemnych określonych w umowie przez strony nie jest wystarczającą podstawą do uznania umowy za nieważną, zwłaszcza gdy decyzja o jej zawarciu została przez strony podjęta swobodnie i świadomie. Nie można bowiem narużyć fundamentalnej zasady – autonomii woli stron. W konsekwencji do przyjęcia wyzysku w rozumieniu art. 388 k.c. niezbędne jest zaistnienie dodatkowo świadomego wyzyskania szczególnej sytuacji polegającej na przymusowym położeniu, niedoładstwie lub niedoświadczeniu wyzyskanego<sup>52</sup>.

### 3. WYNIKI PRZEPROWADZONYCH BADAŃ EMPIRYCZNYCH

Badania dotyczyły postępowań w sprawach o przestępstwa z art. 304 k.k., które toczyły się w Polsce w latach 2008–2010. Badano zarówno akta prokuratorskie, jak i sądowe; zakresem badań objęto wszystkie jednostki prokuratury i sądy w Polsce. Z toczących się w tym okresie spraw dotyczących przestępstwa z art. 304 k.k.

<sup>48</sup> P. Machnikowski w: *System...*, t. 5, s. 580; P. Machnikowski w: *Kodeks...*, s. 643; W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1093; A. Olejniczak w: *Kodeks...*, t. 3; C. Zuławska w: *Komentarz...*, t. 1, s. 187; G. Karaszewski w: *Kodeks...*, s. 655.

<sup>49</sup> P. Machnikowski w: *System...*, t. 5, s. 570; P. Machnikowski w: *Kodeks...*, s. 641; W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1090; A. Olejniczak w: *Kodeks...*, t. 3. Odmiennie m.in. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wady...*, s. 173.

<sup>50</sup> Zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 137; W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1093.

<sup>51</sup> W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1094; A. Olejniczak w: *Kodeks...*, t. 3.

<sup>52</sup> P. Machnikowski w: *System...*, t. 5, s. 576; W. Popiołek w: *Kodeks...*, t. 1, s. 1090.

do Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości wpłynęło 213 spraw (do takiej liczby uzyskaliśmy dostęp).

Ustalono, że sprawy te były prowadzone na terenie następujących województw:

- dolnośląskie – 18
- kujawsko-pomorskie – 5
- lubelskie – 7
- lubuskie – 9
- łódzkie – 16
- małopolskie – 20
- mazowieckie – 42
- opolskie – 13
- podkarpackie – 7
- podlaskie – 5
- pomorskie – 10
- śląskie – 29
- świętokrzyskie – 7
- warmińsko-mazurskie – 4
- wielkopolskie – 14
- zachodniopomorskie – 7.

Najwięcej przypadków spraw z tzw. lichwy odnotowano zatem na terenie województwa mazowieckiego (19,7% ogółu analizowanych spraw). Nieco mniej przypadków wystąpiło w województwie śląskim (13,6%). Najmniejsza liczba prowadzonych spraw wystąpiła w województwie warmińsko-mazurskim (1,9%) oraz w województwach kujawsko-pomorskim i podlaskim (2,3%).

Jeżeli chodzi o sposób zakończenia postępowania przygotowawczego, to był on następujący:

- odmowa wszczęcia postępowania – 90 spraw (ok. 42,3%),
- umorzenie postępowania – 101 spraw (ok. 47,4%),
- akty oskarżenia – 20 spraw (ok. 9,4%).

W czasie prowadzenia badań 2 sprawy były jeszcze w toku postępowania przygotowawczego (nie zapadła decyzja procesowa kończąca postępowanie)<sup>53</sup>.

### 3.1. Sprawy, w których odmówiono wszczęcia postępowania

Łącznie w 90 przypadkach odmówiono wszczęcia postępowania, w tym w zakresie spraw z 2008 r. – w 28 przypadkach, z 2009 r. – w 19, a z 2010 r. – w 40).

<sup>53</sup> W sprawie 1 Ds. 1073/10 w L. wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów, w tym że sprawca, „działając z góry w powziętym zamiarze, w krótkich odstępach czasu wyzyskując przymusowe położenie M.D. zawarł z nim ustne umowy pożyczek na łączną kwotę około 400.000 zł, na podstawie których wymieniony był zobowiązany do świadczeń niewspółmiernych ze świadczeniem wzajemnym polegających na naliczaniu odsetek w wysokości 8–10 procent w stosunku miesięcznym, skutkiem czego pobrał od M.D. łącznie kwotę 1,5 mln złotych, podczas gdy należność główna pozostawała do spłaty w części do kwoty 300.000 zł, tj. o czyn z art. 304 k.k. w zw. z art. 12 k.k.”. W sprawie 2 Ds. 327/09 w S. prokurator odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie o przestępstwo z art. 286 k.k. W wyniku wniesionego zażalenia Sąd w Rejonowy w S. przedmiotowe postanowienie uchylił i przekazał sprawę prokuratorowi do dalszego prowadzenia, także w kierunku popełnienia przestępstwa z art. 304 k.k.

Spośród spraw 57 dotyczyło tylko przestępstwa z art. 304 k.k. (w tym 2 – art. 304 w zw. z art. 12 k.k.).

W 2 sprawach przyjmowano kwalifikację kumulatywną czynu: art. 304 w zb. z art. 286 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W 1 przypadku przyjęto kwalifikację z art. 304 w zb. z art. 191 § 2 w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 12, w 1 – z art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 i art. 304 w zw. z art. 12 w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W 4 sprawach czynności prowadzono w kierunku zbiegu rzeczywistego przestępstw z art. 304 i art. 286 § 1 k.k.

Spośród spraw 2 dotyczyły zbiegu przestępstw z art. 304, art. 191 § 2 i art. 212 § 2 k.k.

Pozostałe sprawy dotyczyły następujących przestępstw pozostających w zbiegu rzeczywistym z przestępstwem z art. 304 k.k.:

- art. 304 w zw. z art. 12 k.k. i art. 56 § 2 kodeksu karnego skarbowego<sup>54</sup> i art. 77 pkt 2 ustawy o rachunkowości<sup>55</sup>,
- art. 304 i art. 238 k.k.,
- art. 304 i art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 w zw. z art. 12, art. 286 § 1 w zw. z art. 12 k.k.,
- art. 304 i art. 284 § 1 k.k.,
- art. 304, art. 278 § 1 i art. 18 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 18 § 2 w zw. z art. 300 § 1 k.k.,
- art. 304, art. 191 § 1 i art. 13 § 1 w zw. z art. 286 § 1 k.k.,
- art. 304, art. 191 § 1, art. 211, art. 275 § 1 i art. 286 § 1 k.k.,
- art. 304 k.k., art. 59 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii<sup>56</sup> w zw. z art. 12 k.k.,
- art. 304 i art. 190 § 1 k.k.,
- art. 304, art. 13 § 1 w zw. z art. 286 § 1 i art. 190 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 271 § 3 k.k.,
- art. 304, art. 286 § 1 i art. 296 § 1 k.k.,
- art. 304, art. 286 § 1 i art. 18a ustawy o kredycie konsumenckim<sup>57</sup>,
- art. 304, art. 284 § 1 i art. 300 § 1 i 3 k.k.,
- art. 13 § 1 w zw. z art. 304, art. 305 § 2 k.k.,
- art. 304 k.k., art. 90 prawa budowlanego<sup>58</sup> i art. 286 § 1 k.k.,
- art. 304, art. 227 k.k.,
- art. 304, art. 191 § 2, art. 190 § 1 k.k.,
- art. 304, art. 286 § 1, art. 272, art. 182 § 1, art. 171 § 1 k.k.

W 53 przypadkach osoba pokrzywdzona sama składała zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wyzysku na jej szkodę; w 9 sprawach zawiadomienie złożyli członkowie rodziny osoby rzekomo pokrzywdzonej wyzyskiem (2 razy matka, 3 razy ojciec, raz syn, raz kuzynka, 2 razy małżonkowie); w 2 przypadkach stosowne

<sup>54</sup> Ustawa z 10.09.1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. Nr 83, poz. 930 ze zm.).

<sup>55</sup> Ustawa z 29.09.1994 r. o rachunkowości (Dz. U. Nr 121, poz. 591 ze zm.).

<sup>56</sup> Ustawa z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.).

<sup>57</sup> Ustawa z 20.07.2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 100, poz. 1081), dalej jako u.k.k.

<sup>58</sup> Ustawa z 7.07.1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. Nr 89, poz. 414 ze zm.).

zawiadomienie złożył Rzecznik Praw Obywatelskich, w 3 – sądy rozpoznające inną sprawę (2 razy sąd rejonowy rozpoznający sprawę o zapłatę<sup>59</sup>, raz – sąd rodzinny<sup>60</sup>); w 4 sprawach zawiadomienia pochodziły od pełnomocników profesjonalnych (adwokatów, radców prawnych) reprezentujących podmioty pokrzywdzone; w 1 sprawie – naczelnik urzędu skarbowego w związku z otrzymanym anonimem, w 1 sprawie – Forum w Obronie Godności i Jedności Lokatorów i Bezdomnych; w 2 przypadkach czynności podejmowano na podstawie materiałów wyłączonych z innych postępowań, raz zawiadomienie złożył wójt gminy, raz syndyk masy upadłości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w 2 przypadkach reprezentujący spółdzielnię mieszkaniową prezes i zarząd spółdzielni, w 4 – osoby reprezentujące spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, raz – spółdzielczą kasę oszczędnościowo-kredytową (SKOK); w 2 sprawach wpłynęły anonimy.

W niemal połowie spraw (41 przypadków) zawiadomienia dotyczyły zawartych przez pokrzywdzonych umów pożyczek w sytuacjach, gdy kwota przypadająca ostatecznie do zapłaty z takich umów wielokrotnie przewyższać miała wysokość udzielonej pożyczki.

**Podstawy odmów wszczęcia postępowania były następujące:**

- **art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.** (czynu nie popełniono lub brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia) – **17 spraw** (przy czym w 13 wskazywano na brak danych dostatecznie uzasadniających popełnienie czynu, a w 4 – że czynu nie popełniono);
- **art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.** (czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego) – **53 sprawy** (przy czym w 9 przypadkach wskazywano na brak niewspółmierności świadczeń, w 27 – brak wykorzystania przymusowego położenia pokrzywdzonego, w 11 – wskazywano zarówno na brak niewspółmierności świadczeń, jak i niewykorzystanie przymusowego położenia, w 3 sprawach stwierdzono brak znamion z powodu niezawarcia umowy między stronami, w 1 sprawie stwierdzono, że strony wyjaśniły sobie „wszelkie kwestie finansowe” i pokrzywdzony „chciał wycofać złożone zawiadomienie w niniejszej sprawie”<sup>61</sup>, w 1 sprawie – że sporne kwestie pomiędzy stronami powinny być załatwione na drodze postępowania cywilnego<sup>62</sup>, a w 1 sprawie brak było uzasadnienia postanowienia o odmowie wszczęcia);
- **art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.** (przedawnienie karalności) – **9 spraw**;
- **art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.** (postępowanie karne o ten sam czyn już się zakończyło – *res iudicata*) – **4 sprawy**.

<sup>59</sup> 3 Ds. 1088/10 w R.

<sup>60</sup> Sąd Rejonowy – Sąd Rodzinny w B., rozpoznając sprawę z urzędu z udziałem D.J i D.B. o ustanowienie kuratora dla małoletniej M.J. zwrócił się do prokuratora rejonowego o rozważenie, czy działanie G. sp. z o.o.) nie nosi znamion czynu zabronionego. Małoletnia M.J. (lat 4), po tragicznej śmierci matki, została umieszczona w rodzinie zastępczej u babci D.J. Do D.J. zgłosił się przedstawiciel Grupy z propozycją zawarcia umowy zlecenia, której celem było uzyskanie odszkodowania od ubezpieczyciela. Taką umowę D.J. podpisała zarówno w imieniu własnym, jak i małoletniej M.J. Wysokość wynagrodzenia Grupy została ustalona na 30% uzyskanego odszkodowania plus VAT. Ostatecznie z przyznanego małoletniej przez ubezpieczyciela odszkodowania w kwocie 40.000 zł pobrano prowizję w kwocie 14.640 zł. Postanowieniem w sprawie 1 Ds. 913/08 odmówiono wszczęcia dochodzenia na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 ustawy z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.), dalej jako k.p.k. (postanowienie nie zawiera uzasadnienia).

<sup>61</sup> 1 Ds. 2744 w G.

<sup>62</sup> Ds. 1636/10/s w P.

W 4 przypadkach podstawą odmowy wszczęcia był art. 305 § 1 k.p.k. (przy czym w 3 przypadkach powołano tę podstawę, wskazując na brak znamion przestępstwa (niewykorzystanie przymusowego położenia), w 1 zaś – że nie doszło do popełnienia przestępstwa).

W sprawach, w których odmówiono wszczęcia postępowania z powodu braku niewspółmierności świadczeń, w zgłaszanym stanie faktycznym to właśnie najczęściej wysokość odsetek i kar umownych zastrzeżonych na wypadek niewykonania umowy stanowiły świadczenie znacznie przewyższające wysokość świadczenia podstawowego. W takich przypadkach podstawą odmowy wszczęcia postępowania było powołanie się na ten sposób wykładni przepisu z art. 304 k.k., który przyjmuje, że świadczenia poboczne (odsetki zastrzeżone na wypadek opóźnienia w spełnieniu świadczenia czy kary umowne zastrzeżone na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania) nie mogą być brane pod uwagę w zakresie porównywania świadczeń stron umowy w kontekście ich współmierności.

### 3.2. Sprawy, w których postępowanie umorzono

W latach 2008–2010 w 101 sprawach o przestępstwo z art. 304 k.k. umorzono postępowania (przy czym w 2008 r. umorzeń było 27, w 2009 r. – 24, zaś w 2010 r. – 50).

W zdecydowanej większości spraw sposobem zainicjowania postępowania było zawiadomienie samego pokrzywdzonego – w 84 sprawach (w tym w 15 sprawach zawiadomienia pochodziły od pełnomocników profesjonalnych – adwokatów, radców prawnych – reprezentujących podmioty pokrzywdzone, w 5 – od prezesa lub zastępcy prezesa zarządu spółki, w 2 – od członka zarządu, w 2 – od osoby upoważnionej przez zarząd, w 1 – od dyrektora samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, w 1 – od prokurenta spółki, w 1 – od likwidatora spółki). W 7 przypadkach czynności podejmowano na podstawie materiałów wyłączonych z innych postępowań. W 2 sprawach podejrzenie przestępstwa wynikało z działań operacyjnych policji, zaś w 1 sprawie było wynikiem działania prokuratora, który informację taką powziął na podstawie treści pozwu z toczącego się postępowania cywilnego. Z kolei w pojedynczych przypadkach zawiadomienie o przestępstwie składali: matka pokrzywdzonego (1), poseł na Sejm RP (1), naczelnik urzędu skarbowego z związkiem z otrzymanym anonimem (1). W 1 sprawie obok dyrektora samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej zawiadomienie złożyła również Najwyższa Izba Kontroli. W przypadku 4 spraw brak jest danych w tej materii.

Jeżeli chodzi o kwalifikację przyjmowaną w sprawach, w których nastąpiło umorzenie postępowania, to w 101 sprawach wystąpiło 121 czynów dotyczących przestępstwa z art. 304 k.k. (w 1 sprawie były 2 czyny, w 1 sprawie były 3 czyny oraz w 1 sprawie było 18 czynów dotyczących przestępstwa lichwy).

W 72 przypadkach miała miejsce kwalifikacja wyłącznie z art. 304 k.k., przy czym w 2 przypadkach w związku z art. 13 § 1 k.k.

W 1 sprawie przyjęto kwalifikację kumulatywną czynu: art. 304 w zb. z art. 231 § 1 w zw. z art. 12 w zw. z art. 11 § 2 k.k. W 1 przypadku przyjęto kwalifikację z art. 304 w zb. z art. 231 w zw. z art. 13 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W 9 sprawach czynności prowadzono w kierunku zbiegu rzeczywistego przestępstw z art. 304 i 286 § 1 k.k. (przy czym w 1 – art. 286 § 1 w zw. z art. 13 § 1 k.k.).

Zbiegu przestępstw z art. 304 i art. 233 k.k. dotyczyły 2 sprawy oraz zbiegu przestępstw z art. 304 i art. 284 § 1 k.k. dotyczyły także 2 sprawy.

Pozostałe sprawy dotyczyły następujących przestępstw pozostających w zbiegu rzeczywistym z przestępstwem z art. 304 k.k.:

- art. 304 w zw. z art. 13 § 1 i art. 160 w zw. z art. 11 § 2 i art. 266 i art. 296 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 190 § 1 k.k.,
- art. 304 w zw. z art. 11 § 2 i art. 190 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 190 § 1 i art. 191 § 2 w zw. z art. 91 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 190 § 1 i art. 191 § 2 i art. 282 k.k.,
- art. 304 i art. 190 § 1 i art. 192 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 18 § 1 w zw. z art. 191 § 2 w zb. z art. 12 k.k.,
- art. 304 i art. 191 § 1 i art. 233 § 1 i art. 299 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 191 § 1 w zw. z art. 12 i art. 286 § 1 i art. 294 § 1 w zw. z art. 2 k.k.,
- art. 304 w zw. z art. 12 i art. 191 § 2 i art. 272 w zw. z art. 13 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 207 § 1 i art. 271 § 1 k.k.,
- art. 304 w zw. z art. 13 § 1 i art. 228 § 1 i 3 w zw. z art. 12 i art. 231 i art. 296 § 1 i 3 w zw. z art. 12 k.k.,
- art. 304 i art. 230 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 231 § 1 k.k. i art. 171 ust. 5 prawa bankowego<sup>63</sup>,
- art. 304 i art. 231 § 2 k.k.,
- art. 304 i art. 278 § 1 w zw. z art. 18 § 2 i art. 286 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 233 i art. 286 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 270 § 1 i art. 286 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 270 § 1 i art. 286 § 1 w zw. z art. 13 § 1 k.k.,
- art. 304 w zw. z art. 11 § 2 i art. 270 § 2 k.k.,
- art. 304 w zw. z art. 13 § 1 i art. 271 § 1 i art. 286 § 1 w zw. z art. 13 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 272 k.k.,
- art. 304 i art. 275 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 280 k.k.,
- art. 304 i art. 282 k.k.,
- art. 304 i art. 284 § 2 k.k.,
- art. 304 w zw. z art. 12 i art. 284 § 1 i art. 268 § 1 i 3 w zw. z art. 303 § 1 i 2 w zw. z art. 11 § 1 k.k.,
- art. 304 i art. 286 § 1 k.k. i art. 18a u.k.k.,
- art. 304 i art. 286 § 1 w zw. z art. 291 k.k.,
- art. 304 i art. 296 § 1 k.k.,
- art. 304 w zw. z art. 13 § 1 w zw. z art. 11 § 2 i art. 296 k.k.,
- art. 304 i art. 286 § 1 i art. 296 k.k. i art. 585 kodeksu spółek handlowych<sup>64</sup>,
- art. 304 k.k. i art. 18a u.k.k.,

<sup>63</sup> Ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 1376 ze zm.).

<sup>64</sup> Ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz. U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.).

- art. 304 k.k. i art. 28 ust. 4 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków<sup>65</sup>.

W żadnej ze spraw nie odnotowano zastosowania środków zapobiegawczych.

**Podstawy umorzeń postępowania były następujące:**

- **art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.** (czynu nie popełniono lub brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia) – **24 sprawy** (przy czym we wszystkich przypadkach wskazywano na brak danych dostatecznie uzasadniających popełnienie czynu);
- **art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.** (czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego) – **71 spraw** (przy czym w 16 przypadkach wskazano na brak niewspółmierności świadczeń i brak wykorzystania przymusowego położenia pokrzywdzonego, w 13 – wyłącznie na brak przymusowego położenia pokrzywdzonego, w 11 – zarówno na brak niewspółmierności świadczeń, brak przymusowego położenia pokrzywdzonego, jak i brak wykorzystania przymusowego położenia pokrzywdzonego, w 8 – na brak przymusowego położenia pokrzywdzonego i brak wykorzystania przymusowego położenia pokrzywdzonego, w 7 – wyłącznie na brak wykorzystania przymusowego położenia pokrzywdzonego, w 3 – na brak niewspółmierności świadczeń i brak przymusowego położenia pokrzywdzonego, w 3 – wyłącznie na brak niewspółmierności świadczeń, natomiast w 10 – ogólnie na brak znamion, bez podawania szczegółów);
- **art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.** (przedawnienie karalności) – **26 spraw**.

W sprawach, w których umorzono postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., wskazano łącznie w 42 przypadkach brak wykorzystania przymusowego położenia pokrzywdzonego, w 35 – brak przymusowego położenia pokrzywdzonego, zaś w 33 – brak niewspółmierności świadczeń (ponadto w 10 – ogólnie na brak znamion). We wszystkich przypadkach, gdzie wskazano brak znamienia przymusowego położenia pokrzywdzonego, powoływano się na większościowy pogład doktryny, że przymusowe położenie jest kategorią obiektywną, choć przyczyny jego powstanie są obojętne i mogą być zawinione przez samego pokrzywdzonego.

W 63 przypadkach przedmiotem postępowania były zawierane przez pokrzywdzonego umowy pożyczki. W 38 przypadkach przedmiotem były innego rodzaju umowy, w tym:

- sprzedaży nieruchomości – w 7 sprawach,
- dotyczące różnego rodzaju sposobów wspierania działalności gospodarczej (pomiędzy przedsiębiorcami) – w 6 sprawach,
- sprzedaży udziałów – w 3 sprawach,
- najmu – w 3 sprawach,
- dotyczące istniejących wierzycelności – w 3 sprawach,
- sprzedaży ruchomości – w 2 sprawach,
- sprzedaży praw z rejestracji znaku towarowego – w 1 sprawie,

<sup>65</sup> Ustawa z 7.06.2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858 ze zm.).

- sprzedaży majątku z masy upadłościowej – w 1 sprawie,
- darowizny – w 1 sprawie,
- leasingu – w 1 sprawie,
- lombardowa – w 1 sprawie,
- factoringu – w 1 sprawie,
- depozytu nieprawidłowego – w 1 sprawie,
- o usługi pośrednictwa finansowego – w 1 sprawie,
- o doradztwo ekonomiczne – w 1 sprawie,
- na dostarczanie energii ciepłej – w 1 sprawie,
- zlecenie o dochodzenie odszkodowania od firmy ubezpieczeniowej – w 1 sprawie,
- o generalne wykonawstwo robót budowlanych – w 1 sprawie,
- o długoterminowym finansowaniu zobowiązań wymagalnych – w 1 sprawie,
- poręczenia wekslowego wiarygodności osoby trzeciej – w 1 sprawie.

Odnosnie do zawieranych przez pokrzywdzonych umów pożyczki, w 48 sprawach pożyczkodawcą była osoba fizyczna, zaś w 15 – podmiot (przedsiębiorca – osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą lub jednostka organizacyjna) zawodowo trudniący się udzielaniem pożyczek. W przypadku pożyczek udzielanych przez osoby fizyczne odnotowano, że w 26 przypadkach były to tzw. pożyczki na procent, zaś w 22 w umowie pożyczki ustanowiono dodatkowo inne zabezpieczenie (w tym w 11 przypadkach w postaci przewłaszczenia nieruchomości na zabezpieczenie, w 3 – w postaci przewłaszczenia ruchomości na zabezpieczenie, w 3 – hipoteczne, w 3 – wekslowe, zaś w 2 – w postaci przewłaszczenia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego na zabezpieczenie). W przypadku pożyczek udzielanych przez podmioty zawodowo trudniące się tego typu działalnością w 8 przypadkach miały miejsce tzw. pożyczki na procent, zaś w 7 przypadkach w umowie pożyczki ustanowiono dodatkowo inne zabezpieczenie (w tym w 3 przypadkach w postaci przewłaszczenia nieruchomości na zabezpieczenie, w 2 – hipoteczne, w 1 – w postaci przewłaszczenia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego na zabezpieczenie, w 1 – w postaci przewłaszczenia użytkownika wieczystego wraz z budynkami będącymi własnością użytkownika wieczystego na zabezpieczenie).

Odnotowano również, że w 8 przypadkach prowadzone były także postępowania cywilne, w których podstawą roszczeń był art. 388 k.c.

### 3.3. Sprawy, w których wniesiono do sądu akty oskarżenia

Z aktami oskarżenia trafiło do sądu **20 spraw** (1 spośród wszczętych w 2008 r., 9 spośród wszczętych w 2009 r., 10 spośród wszczętych w 2010 r.).

**Środki zapobiegawcze** zastosowano wobec 15 oskarżonych o przestępstwo z art. 304 k.k. (w 10 sprawach). Były to: tymczasowe aresztowanie – 8 przypadków, poręczenie majątkowe – 1 przypadek, poręczenie majątkowe i dozór policji – 1 przypadek, poręczenie majątkowe i dozór policji połączony z obowiązkiem stawiennictwa – 2 przypadki, dozór policji połączony z zakazem opuszczania kraju – 1 przypadek, dozór policji połączony z obowiązkiem stawiennictwa – 2 przypadki.



Zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa pochodziły zasadniczo bezpośrednio od pokrzywdzonych, w 1 przypadku zawiadomienie złożył syndyk masy upadłości spółki akcyjnej (pokrzywdzonej), w 1 – adwokat pełnomocnik reprezentujący pokrzywdzonego, w 1 – materiały wyłączone z innego postępowania, w 1 – wszczęcie postępowania nastąpiło w wyniku czynności operacyjnych policji. W 1 sprawie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożył Generalny Inspektor Informacji Finansowej<sup>66</sup>.

**Miejsce popełnienia przestępstwa (miasto/wieś):**

- wieś – 3 sprawy,
- miasto – 12 spraw,
- zarówno miasto, jak i wieś – 5 spraw.

W 20 sprawach, w których skierowano do sądów akty oskarżenia, wystąpiło łącznie 32 oskarżonych o czyny z art. 304 k.k. W 4 sprawach wystąpiło po 2 oskarżonych, którym zarzucano popełnienie przestępstwa lichwy, w 1 sprawie było 3 oskarżonych<sup>67</sup>, w 1 zaś aż 7 oskarżonych<sup>68</sup>. Ponadto w 8 sprawach występowali także oskarżeni o inne – niż z art. 304 k.k. – przestępstwa.

**Charakterystyka sprawców (oskarżonych).**

**Wiek:**

- 21–30 lat – 6 oskarżonych,
- 31–40 lat – 16 oskarżonych,
- 41–50 lat – 8 oskarżonych,
- 51–60 lat – 2 oskarżonych.

**Płeć:**

- kobiety – 5,
- mężczyźni – 27.

**Obywatelstwo:**

- polskie – 31,
- obce – 1 (obywatel Ukrainy).

**Stan cywilny oskarżonych:**

- kawaler/panna – 12,
- żonaty/mężatka – 17,
- rozwiedziony/na – 2,
- stanu wolnego – 1.

**Posiadanie dzieci:**

- posiada dzieci – 24,
- nie posiada dzieci – 8.

<sup>66</sup> VI Ds. 20/09/Spc w R.

<sup>67</sup> 2 Ds 27/10 w B.

<sup>68</sup> VI Ds. 20/09/Spc w R.

**Karalność oskarżonych:**

- karany – 17,
- niekarany – 15.

**Wykształcenie:**

- podstawowe – 4,
- zawodowe – 6,
- średnie – 12,
- niepełne wyższe – 2,
- wyższe<sup>69</sup> – 8.

**Zawód:**

Spośród oskarżonych 5 z zawodu było mechanikami samochodowymi, pozostali mieli następujące zawody: jubiler, pielęgniarka-instrumentariuszka, operator pieca emalierskiego, technik odlewnik, hydraulik, ekonomista, nauczyciel, elektromonter, technik informatyk, filolog angielski, muzyk, ekonomista, radca prawny, technik hotelowy, technik rolnik, pośrednik obrotu nieruchomościami, modelarz odlewniczy, tokarz, inżynier ds. środowiska.

Bez zawodu – 3.

Brak danych co do zawodu – 5.

**Zatrudnienie:**

- pracujący – 26 (w tym 13 prowadzących własną działalność gospodarczą<sup>70</sup>, 3 pracujących dorywczo),
- niepracujący – 4,
- rencista – 2.

**Przyznanie się do winy:**

- nie przyznał się do winy – 30<sup>71</sup>,
- przyznał się do winy – 2<sup>72</sup>.

<sup>69</sup> W tym 2 oskarżonych miało wykształcenie wyższe ekonomiczne, 1 – filologiczne (filologia angielska), 1 – prawnicze (radca prawny), 1 – inżynierskie; w pozostałych przypadkach brak było danych co do rodzaju wykształcenia wyższego.

<sup>70</sup> W 3 przypadkach działalność gospodarcza polegała na świadczeniu usług TAXI.

<sup>71</sup> W sprawie I Ds. 265/10 w C. oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych przestępstw, choć przyznał, że „osobom wymienionym w zarzutach udzielał pożyczek. Wiedział też, że pokrzywdzone zaciągają u niego pożyczki, bowiem znajdują się w bardzo trudnej sytuacji życiowej i nikt inny im pożyczek nie udzielił”.

<sup>72</sup> W sprawie V Ds. 7/10 w Ł. jeden z oskarżonych początkowo nie przyznał się do zarzucanych czynów, ale następnie zmienił stanowisko przyznając, że „zdarzenia objęte zarzutami miały miejsce oraz taki przebieg jak to zostało opisane”. W sprawie VI Ds. 20/09/SpC w R. w stosunku do oskarżonego M.S., który przyznał się do winy, akt oskarżenia zawierał wniosek w trybie art. 335 § 1 k.p.k. M.S. został oskarżony o to, że: 1) (...) działając wspólnie i w porozumieniu z K.K., D.P., K.K. i P.B., wyzyskując przymusowe położenie M.P. i S.P., zawarł z nimi umowę sprzedaży mieszkania (...) aktem notarialnym (...) za cenę 120.000 zł, podczas gdy szacunkowa wartość nieruchomości wynosiła co najmniej 174.949,50 zł, nakładając na nich obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, albowiem razem z ww. udzielił im uprzednio pożyczki pieniężnej w kwocie łącznej 70.000 zł na pokrycie zobowiązania wobec W.P. aktem notarialnym (...), w ten sposób, że on wyłożył 40.000 zł, opłacił zaległy czynsz w spółdzielni mieszkaniowej w kwocie 962,37 zł, pokrył koszty notarialne i podatki w wysokości łącznej 33.579 zł, a następnie aktem notarialnym (...) zbył ww. mieszkanie na rzecz R.F. za kwotę 230.000 zł, z której kwotę 110.000 zł przekazał K.K. dla pozostałych ww., a kwotę 120.000 zł pozostawił dla siebie, uzyskując zysk około 45.458,63 zł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności (...) za czyny z art. 46 ust. 1 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179,

**Pokrzywdzeni:**

W 20 sprawach, w których wniesiono do sądów akty oskarżenia, wystąpiło 58 pokrzywdzonych czynem z art. 304 k.k., w tym 57 osób fizycznych i 1 osoba prawna – spółka akcyjna. W 11 sprawach wystąpił 1 pokrzywdzony, w 2 – 2 pokrzywdzonych, w 2 – po 3 pokrzywdzonych, w 3 – 5 pokrzywdzonych, w 2 – aż 11 pokrzywdzonych.

**Kwalifikacja prawna i opis czynu**

W 20 sprawach, które trafiły do sądów z aktem oskarżenia, sprawcom przedstawiono łącznie 77 zarzutów związanych bezpośrednio z przestępstwem wyzysku z art. 304 k.k. (w różnych kwalifikacjach): 23 sprawcom postawiono po 1 zarzucie popełnienia przestępstwa z art. 304 k.k., 3 sprawcom – po 2 zarzuty, 1 sprawca miał postawione 4 zarzuty, 1 – 5 zarzutów, 1 – 8 zarzutów, 1 – 11 zarzutów i 1 – aż 17 zarzutów popełnienia przestępstwa kwalifikowanego z art. 304 k.k. Dodatkowo 19 sprawcom postawiono zarzuty popełnienia jeszcze innych – niż z art. 304 k.k. – przestępstw (wystąpił rzeczywisty zbieg przestępstw).

Jeżeli chodzi o przyjętą w postawionych zarzutach kwalifikację prawną, to była ona następująca:

- art. 304 k.k. – 46 przypadków (zarzutów),
- art. 304 w zw. z art. 12 k.k. – 11 przypadków,
- art. 304 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.k. – 4 przypadki,
- art. 304 w zw. z art. 12 w zw. z art. 64 § 1 k.k. – 3 przypadki,
- art. 304 w zw. z art. 64 § 1 k.k. – 2 przypadki,
- art. 18 § 3 w zw. z art. 304 k.k. – 1 przypadek,
- art. 18 § 3 w zw. z art. 304 w zw. z art. 64 § 1 k.k. – 1 przypadek.

W 7 przypadkach przyjęto następującą kumulatywną kwalifikację przypisu art. 304 k.k. z innymi, tj.:

- art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 i art. 304 w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 12 k.k. – 2 przypadki,
- art. 286 § 1 i art. 304 w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 12 k.k. – 2 przypadki,
- art. 286 § 1 i art. 304 w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
- art. 304 w zw. z art. 282 w zw. z art. 284 § 1 w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 12 k.k.,
- art. 304 w zw. z art. 282 w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 12 k.k.

poz. 1485 ze zm.), dalej jako u.p.n., w zw. z art. 12 k.k., tj. o czyn z art. 304 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; 2) w okresie (...) swoim zachowaniem ułatwił P.B. wyzyskanie przymusowego położenia S.M. i F.M. celem doprowadzenia ich do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości (...), nakładając na nich obowiązek świadczenia niewspólnego ze świadczeniem wzajemnym w ten sposób, że przekazał P.B. kwotę co najmniej 50.000 zł i aktem notarialnym (...) dokonał zakupu ww. mieszkania za kwotę 80.900 zł, podczas gdy ww. posiadali zobowiązanie w kwocie 10.000 zł z tytułu pożyczki gotówkowej na podstawie aktu notarialnego (...), mocą którego P.B. udzielił pożyczki gotówkowej w wysokości 21.354,20 zł, a następnie na prośbę P.B. dokonał powrotnego przeniesienia własności ww. mieszkania na rzecz J.M. aktem notarialnym (...) za kwotę 83.000 zł, przy czym J.M. na ten zakup uzyskał kredyt hipoteczny (...) w wysokości 66.757,76 zł, z którego 65.000 zł zostało przelane na jego rachunek, z tym że gotówkę w wysokości co najmniej 7000 zł przekazał J.M., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności (...) za czyn z art. 46 ust. 1 u.p.n. w zw. z art. 12 k.k. (...), tj. o czyn z art. 18 § 3 w zw. z art. 304 w zw. z art. 64 § 1 k.k.

W sprawach, w których wystąpił rzeczywisty zbieg przestępstw z innymi niż kwalifikowane z art. 304 k.k. przestępstwami, najczęściej wchodziły w grę następujące przestępstwa pozostające w zbiegu rzeczywistym: wymuszenie zwrotu wierzytelności z art. 191 § 2 k.k. – w 5 sprawach, wymuszenie rozbójnicze z art. 282 k.k. – w 5 sprawach, oszustwa z art. 286 k.k. – w 5 sprawach, groźby karalne z art. 191 § 1 k.k. – w 2 sprawach, z art. 275 § 1 k.k. – w 2 sprawach, przywłaszczenia z art. 284 k.k. – także w 2 sprawach. Ponadto w jednostkowych przypadkach pojawiały się także przestępstwa: z art. 258 § 1 i 3, z art. 157 § 2, z art. 278, z art. 270, z art. 272, z art. 276, z art. 204 § 1, z art. 245 i z art. 157 § 1 k.k.

Gdy chodzi o **rodzaj umowy**, w której zastrzeżono obowiązek świadczenia niewspółmiernego, to w 17 sprawach chodziło o zawarcie umowy pożyczki (w tym w 3 przypadkach z zabezpieczeniem poprzez przeniesienie własności nieruchomości lub spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu<sup>73</sup>, w 1 – poza umową pożyczki pokrzywdzeni doprowadzeni zostali do zawarcia umowy najmu przewłaszczonej uprzednio na zabezpieczenie pożyczki nieruchomości z nadmiernie wygórowanym czynszem). W 1 sprawie chodziło o umowę o świadczenie usługi, w 1 – o umowę dzierżawy nieruchomości, w 1 zaś – o zawarcie umowy cesji wierzytelności.

Jeżeli chodzi o **znamię niewspółmiernego świadczenia**, to w poszczególnych sprawach owa niewspółmierność przyjmowana była następująco:

- 1) pożyczka w kwocie 80.000 zł i nałożenie obowiązku zapłacenienia w ciągu 16 miesięcy kwoty 224.000 zł odsetek od pożyczonej kwoty;
- 2) pożyczka w łącznej kwocie 30.000 zł i nałożenie obowiązku spłaty 10% kapitału w stosunku miesięcznym, stanowiącego odsetki od zaciągniętej pożyczki;
- 3) 11 pożyczek, w których zastrzeżono zwrot w ciągu miesiąca kwoty o 50% wyższej od pożyczonej (np. gdy pożyczka dotyczyła kwoty 100 zł, to obowiązek zwrotu obejmował 150 zł) lub dwukrotnie wyższej od pożyczonej; w sprawie tej kwoty pożyczek wynosiły od 30 zł do 1000 zł<sup>74</sup>;
- 4) zastrzeżenie w umowie dzierżawy nieruchomości o pow. 29.692 m<sup>2</sup> i 2563 m<sup>2</sup> czynszu dzierżawnego wynoszącego w przeliczeniu na 1 m<sup>2</sup> dzierżawionej powierzchni 0,25 zł (w sytuacji gdy w innych umowach dzierżawy stawki te były kilkanaście razy większe), a dodatkowo zawarcie w umowie innych niekorzystnych dla wydzierżawiającego warunków<sup>75</sup>;
- 5) w ramach działalności zorganizowanej grupy przestępczej udzielano pożyczek gotówkowych, zastrzegając: obowiązek spłaty odsetek w wysokości 15% w skali miesiąca od pożyczonej kwoty; pożyczka w kwocie

<sup>73</sup> W 1 sprawie umowa pożyczki miała charakter fikcyjny – faktycznie sprawca zobowiązał się spłacić zadłużenie pokrzywdzonej z innego tytułu w zamian za zawarcie takiej umowy pożyczki, w której pokrzywdzona uznała kwotę pożyczki za faktycznie otrzymaną (100.000 zł), podczas gdy zadłużenie, które oskarżony miał w jej imieniu spłacić, wynosiło 33.049,36 zł.

<sup>74</sup> 1 Ds. 265/10/Spc.

<sup>75</sup> Te dodatkowe niekorzystne warunki dotyczyły: oddania w dzierżawę całej nieruchomości, podczas gdy dla celów produkcyjnych dzierżawcy wykorzystywana była tylko niewielka część nieruchomości, co w rezultacie uniemożliwiło wydzierżawienie pozostałych części nieruchomości innym podmiotom według bardziej korzystnych stawek czynszowych; ustalenia terminu obowiązywania umowy na czas określony 10 lat, co uniemożliwiało jej wcześniejsze rozwiązanie; zawarcia w umowie prawa pierwokupu dla dzierżawcy po cenach obowiązujących na dzień zawarcia umowy dzierżawy, co spowodowało realne utrudnienia w zbyciu nieruchomości innemu podmiotowi, który w przypadku jej nabycia nie mógłby prowadzić żadnej działalności produkcyjno-przemysłowej aż do zakończenia okresu dzierżawy (sprawa Ds. 174/10/Sp (c) w K.).

- 3000 zł na 6 miesięcy z obowiązkiem spłaty odsetek w wysokości 1000 zł w skali miesiąca; odsetki w wysokości 10%, 20% lub 25% w skali miesiąca; pożyczka kwoty 5000 zł na 1 dzień z obowiązkiem spłaty odsetek w wysokości 2000 zł; pożyczka w kwocie 30.000 zł na okres miesiąca z obowiązkiem spłaty co najmniej 50.000 zł;
- 6) obowiązek spłaty odsetek w wysokości 5%, 10% i 15% w skali miesiąca;
  - 7) pożyczka w kwocie 19.300 zł z obowiązkiem zapłaty odsetek na poziomie 10.700 zł za okres trzech miesięcy;
  - 8) pożyczka kwoty 80.000 zł z żądaniem zwrotu 190.000 zł;
  - 9) cesja wierzytelności w wysokości 149.000 zł za kwotę 30.000 zł;
  - 10) obowiązek zapłaty 4% odsetek w stosunku miesięcznym od zaciągniętej pożyczki w kwocie 14.800 zł;
  - 11) pożyczki gotówkowe zabezpieczone przeniesieniem własności nieruchomości (przy czym w 2 przypadkach pokrzywdzone nie miały świadomości, że dochodzi do przeniesienia własności nieruchomości); pożyczki z nieustaloną stopą procentową, ale faktycznie nie mniejszą niż 100% wysokości zobowiązania, przy czym termin zwrotu pożyczek był na tyle krótki (od 3 miesięcy do 1 roku), że z góry było wiadomo, iż pokrzywdzeni nie będą mogli spłacić zobowiązań;
  - 12) oprocentowanie od pożyczek w kwocie 30.000 zł z obowiązkiem spłaty 3000 zł miesięcznie, od kwoty pożyczki 8000 zł – 800 zł miesięcznie, od kwoty pożyczki 9000 zł – 900 zł miesięcznie;
  - 13) pożyczka 70.000 zł, a zwrot nie mniej niż 26.800 zł w gotówce i nie mniej niż 81.635 zł w świadczeniach rzeczowych i poręczenie długu w wysokości 206.000 zł; pożyczka 280.000 zł z zabezpieczeniem przewłaszczeniem mieszkania i oprocentowaniem w wysokości 1,7% miesięcznie i doprowadzenie do zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego o pow. 49 m<sup>2</sup> z ustaleniem czynszu płatnego przez pokrzywdzonych w wysokości 25.800 zł miesięcznie przez pierwsze 3 miesiące, a następnie 4000 zł miesięcznie<sup>76</sup>;
  - 14) pożyczki w wysokości 20.000 zł ze zobowiązaniem do spłaty w terminie 1 miesiąca kwoty 30.000 zł i wydaniem 4 nowych laptopów; w wysokości 40.000 zł – z obowiązkiem spłaty w terminie miesiąca kwoty 100.000 zł; w wysokości 20.000 zł z obowiązkiem spłaty w terminie 2 miesięcy 30.000 zł i wydaniem 4 laptopów;
  - 15) żądanie kwoty 7076 zł za usługę usunięcia z drogi samochodu, której wartość zryczałtowana określona uchwałą rady powiatu wynosiła 800 zł;
  - 16) pożyczki pieniężne z zastrzeżeniem odsetek w wysokości 30% w stosunku miesięcznym i naliczanie odsetek od odsetek; zawieranie kolejnych pożyczek na kwoty stanowiące równowartość pożyczonych wcześniej i niezwróconych kwot;
  - 17) zapłata odsetek za zwłokę w zwrocie kwoty udzielonej pożyczki w wysokości 10% w stosunku miesięcznym oraz przeniesienie własności nieruchomości na zabezpieczenie;

---

<sup>76</sup> 1 Ds. 3704/09 w W.

- 18) pożyczka w kwocie nie niższej niż 5000 zł i żądanie zwrotu kwoty nie niższej niż 170.000 zł (przyjęcie tytułem spłaty kwoty nie niższej niż 100.000 zł);
- 19) pożyczki z ustaloną sumą oprocentowania na 10% w stosunku miesięcznym oraz doliczanie wysokości kwoty oprocentowania do kwoty głównej w przypadku niespłacenia pożyczki w terminie miesiąca, a następnie liczenie wysokości oprocentowania od tak ustalonej sumy;
- 20) pożyczki z zastrzeżeniem spłaty przekraczającym świadczenie wzajemne (pożyczka 20.000 zł – zobowiązanie do spłaty 92.400 zł; pożyczka 13.240 zł – zobowiązanie do spłaty 100.050 zł; pożyczka 33.049,36 zł – zobowiązanie do spłaty 100.000 zł) wraz z przeniesieniem własności nieruchomości na zabezpieczenie spłaty.

Jeśli chodzi o znamię **przymusowego położenia**, to zauważalne jest, że w opisie czynu w akcie oskarżenia często posługiwano się tylko ogólnym sformułowaniem „przymusowe położenie” (11 spraw), jednak bez wskazania, na czym ono konkretnie polegało; dopiero analiza uzasadnienia pozwalała na „odkodowanie” tego znamienia. W poszczególnych aktach oskarżenia przyjmowano, że przymusowe położenie polegało na:

- 1) braku możliwości uzyskania kredytów bankowych na sfinansowanie działalności zakładu produkcyjnego,
- 2) sytuacji, że „pokrzywdzony potrzebował gotówki na rozruch interesu polegającego na sprowadzaniu używanych samochodów zza granicy”<sup>77</sup>,
- 3) trudnej sytuacji życiowej i materialnej (brak pracy, brak środków pieniężnych na jedzenie, lekarstwa, na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych),
- 4) utracie płynności finansowej przez spółkę, co powodowało, że nie była w stanie regulować swojego zadłużenia przekraczającego kwotę 10.000.000 zł, nie posiadała środków na bieżące regulowanie zobowiązań i nie mogła kontynuować produkcji przemysłowej,
- 5) trudnej sytuacji i braku możliwości uzyskania pożyczki z innego źródła (zadłużenie w działalności, brak środków na utrzymanie),
- 6) trudnej sytuacji finansowej, braku zdolności kredytowej, braku środków na prowadzenie działalności gospodarczej,
- 7) posiadaniu przez pokrzywdzonych już wcześniej zadłużenia oraz na umieszczeniu ich danych w Biurze Informacji Kredytowej (BIK), przez co nie mieli „możliwości uzyskania pożyczki bądź kredytu w instytucjach finansowych”<sup>78</sup>,
- 8) znalezieniu się w trudnej sytuacji finansowej z uwagi na nietrafne inwestycje gospodarcze,
- 9) braku wystarczających środków do egzystencji i leczenia męża pokrzywdzonej,
- 10) złej sytuacji finansowej, zadłużeniu, braku widoków na pozyskanie środków finansowych,
- 11) ciężkiej sytuacji finansowej pokrzywdzonych, niepozwalającej na zaciągnięcie kredytów czy pożyczek bankowych ze względu na brak zdolności

<sup>77</sup> W sprawie 4 Ds. 167/09/Spc sąd uniewinnił oskarżonych od zarzuconych im przestępstw z art. 3–4 k.k., choć skazani oni zostali za przestępstwa z art. 13 § 1 w zw. z art. 282 i art. 158 § 1 w zw. z art. 12 k.k., a jeden z nich także za przestępstwo z art. 191 § 2 w zw. z art. 12 k.k.

<sup>78</sup> 2 Ds. 10/10/s.

- kredytowej lub figurowanie w BIK; na posiadaniu zobowiązań i braku możliwości ich uregulowania,
- 12) trudnej sytuacji finansowej i odmowie kredytowania przez banki,
  - 13) zadłużeniu pokrzywdzonego u innych osób i podmiotów,
  - 14) uzależnieniu wydania samochodu ciężarowego wraz z ładunkiem płyt ceramicznych od uiszczenia kwoty 7076 zł za wykonaną usługę usunięcia z drogi tego samochodu,
  - 15) braku środków pieniężnych na utrzymanie siebie i małoletnich dzieci, na wyjazd za granicę, na utrzymanie, na spłatę kredytu, na zorganizowanie przyjęcia komunijnego, na naprawę samochodu; jako przymusowe położenie traktowano także zobowiązanie do spłaty pieniędzy wynikające z podpisanej wcześniej z oskarżonym umowy pożyczki,
  - 16) grożącym postępowaniu egzekucyjnym z nieruchomości,
  - 17) braku pieniędzy na towar do prowadzonego kiosku,
  - 18) kłopotach finansowych,
  - 19) posiadaniu przez pokrzywdzonych zadłużenia z innych tytułów przekraczającego ich realne możliwości finansowe (pułapka zadłużenia).

W jednej ze spraw brak było jakiegokolwiek wskazania na wystąpienie znamienia przymusowego położenia<sup>79</sup>.

Jak widać, w większości spraw przymusowe położenie wynikać miało z trudnej sytuacji finansowej i stanu zadłużenia pokrzywdzonych, przy czym w 7 sprawach (które dotyczyły zawartych niekorzystnych umów pożyczek) podkreślano brak możliwości pozyskania kredytów i pożyczek w instytucjach finansowych (brak zdolności kredytowej) na sfinansowanie potrzeb pokrzywdzonych.

### Wymiar kary:

Z 20 spraw, w których wniesiono akty oskarżenia, 8 postępowań było jeszcze w toku (nie zapadły orzeczenia kończące postępowania). Spośród oskarżonych 6 (w 5 sprawach) zostało uniewinnionych<sup>80</sup> od popełnienia zarzucanych im czynów z art. 304 k.k.

W 3 sprawach umorzono postępowania: w 2 na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. (czyn nie zawiera znamion przestępstwa), w 1 – na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. (oskarżony zmarł).

Skazano 7 sprawców (w 4 sprawach). Wymierzono im następujące kary:

- po 3 miesiące pozbawienia wolności – za każde z 2 zarzuconych sprawcy przestępstw z art. 304 k.k. (następnie wymierzono karę łączną 2 lat pozbawienia wolności),
- 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 2 lata i 14 stawek dziennych grzywny po 50 zł,

<sup>79</sup> 2 Ds. 545/09 w Ł.

<sup>80</sup> W 1 sprawie wyrok uniewinniający od popełnienia przestępstwa z art. 304 k.k. (choć skazujący za inne przestępstwa pozostające w zbiegu) nie był jeszcze prawomocny (2 Ds. 545/09 w Ł.). Z kolei w sprawie 3 Ds. 213/09/2 sąd w I instancji skazał oskarżoną o 11 przestępstw z art. 304 k.k. B.N. za przestępstwo z art. 286 § 1 w zw. z art. 12 k.k. (zmiana kwalifikacji). Po ponownym rozpoznaniu sprawy (w wyniku uchylecia tego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania) sąd wydał wyrok uniewinniający stwierdzając, że do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 304 k.k. nie doszło z uwagi na brak przymusowego położenia pokrzywdzonej.

- 6 miesięcy pozbawienia wolności<sup>81</sup> (następnie orzeczono karę łączną 3 lat),
- 6 miesięcy pozbawienia wolności (następnie wymierzono karę łączną 1 roku pozbawienia wolności),
- 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek grzywny po 20 zł (następnie wymierzono karę łączną 1 roku, której wykonanie warunkowo zawieszono),
- rok pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby wynoszący 3 lata i 150 stawek dziennych po 20 zł,
- rok pozbawienia wolności i grzywnę 180 stawek dziennych po 20 zł (a następnie wymierzono karę łączną 4 lat pozbawienia wolności i 400 stawek dziennych grzywny).

W 1 sprawie orzeczono środek karny przypadku równowartości osiągniętej korzyści.

Jak widać, wymierzano krótkoterminowe kary pozbawienia wolności (w wymiarze od 3 miesięcy do roku), przy czym wobec 3 sprawców (z 7 skazanych) orzeczono te kary z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. W 4 przypadkach wymierzono – obok kary pozbawienia wolności – także kary grzywny, przy czym podstawą ich orzeczenia był art. 33 § 2 k.k.

#### 4. UWAGI KOŃCOWE

Podsumowując wyniki przeprowadzonych badań spraw o przestępstwa z art. 304 k.k., stwierdzić należy, że przestępstwo lichwy nie odgrywa znaczącej roli w praktyce wymiaru sprawiedliwości. Zdecydowanie większa liczba spraw kończy się już na etapie postępowania przygotowawczego, a tylko nieliczne – skierowaniem aktu oskarżenia do sądu. Z kolei spośród spraw, które trafiają wraz z aktami oskarżenia do sądów, stosunkowo niewiele kończy się skazaniem sprawcy. Z badanych spraw toczących się w latach 2008–2010 aż w 89,7% przypadków postępowanie umorzono bądź odmówiono wszczęcia postępowania (191 spraw). Tylko 20 spraw zakończyło się skierowaniem do sądów aktów oskarżenia. Przyczyny tego stanu rzeczy są złożone. Wydaje się, że wynika to przede wszystkim z ustawowej konstrukcji tego typu czynu zabronionego, który opiera się na znamionach ocennych: „wyzyskanie”, „przymusowe położenie”, „niewspółmierność świadczeń”. Nie ułatwiają też w praktyce stosowania przepisu art. 304 k.k. inne wątpliwości interpretacyjne, np. to, czy świadczenia zastrzeżone na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy powinny być brane pod uwagę w kontekście porównywania współmierności świadczeń stron. Konstrukcja typu przestępstwa lichwy z art. 304 k.k. wiąże się w praktyce także z koniecznością znajomości przepisów i instytucji z zakresu prawa cywilnego, bowiem nie jest możliwe stosowanie przepisu art. 304 k.k. bez właściwej interpretacji pojęć „zakorzenionych” w cywilistyce („umowa”, „świadczenie”), a które używane są w ustawie karnej. Lichwa stanowi zatem klasyczny przykład wzajemnego przenikania się dwóch gałęzi prawa (karnego i cywilnego), jako że stanowi z jednej strony podstawę odpowiedzialności karnej, z drugiej zaś – rodzi skutki na płaszczyźnie prawa cywilnego (art. 388 k.c.).

<sup>81</sup> W sprawie 2 Ds. 27/10 w B. oskarżonemu zarzucono w akcie oskarżenia popełnienie 2 przestępstw z art. 304 k.k., sąd natomiast w wyroku przyjął kwalifikację czynu z art. 304 w zw. z art. 12 k.k.



Liczba spraw, w których odmówiono wszczęcia postępowania lub postępowanie umorzono na tej podstawie, że albo czynu nie popełniono, albo czyn nie zawierał ustawowych znamion czynu zabronionego, tj. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. (łącznie 165 przypadków ze 191), świadczy o tym, że zgłaszane (w szczególności przez pokrzywdzonych) stany faktyczne nie kwalifikowały się pod stan wyzysku. Charakterystyczna jest także dość duża liczba spraw, w których podstawą odmowy wszczęcia lub umorzenia postępowania był art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. (przedawnienie karalności). Powyższe wynika z faktu, że przestępstwo lichwy, jako przestępstwo formalne, zostaje popełnione w momencie zawarcia umowy zastrzegającej niewspółmierne świadczenia, a biorąc pod uwagę zagrożenie – w przypadku przestępstwa z art. 304 k.k. – karą pozbawienia wolności do lat 3, karalność tego przestępstwa przedawnia się z upływem 5 lat od tego momentu (zawarcia umowy). Biorąc z kolei pod uwagę, że prawo cywilne przewiduje zasadniczo dłuższe – niż 5-letnie – terminy przedawnienia roszczeń (z wyjątkiem, gdy umowa jest zawierana pomiędzy przedsiębiorcami), to okoliczność ta nie pozostaje bez wpływu na poszukiwanie przez pokrzywdzonych ochrony prawnej na drodze postępowania karnego. Jak wynika z przeprowadzonych badań, z wyzyskiem mamy do czynienia najczęściej w związku z zawarciem umowy pożyczki. Roszczenia z tytułu pożyczki ulegają natomiast przedawnieniu po upływie 10 lat od dnia wymagalności świadczenia, a w przypadku pożyczki udzielonej w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą – po upływie 3 lat (art. 118 k.c.). Z badań wynika, że najczęściej zdarzało się tak, iż w przypadku pożyczek wysokooprocentowanych (albo z zastrzeżonymi wysokimi odsetkami na wypadek niespełnienia świadczenia w terminie) pożyczkodawcy nie byli zainteresowani szybkim dochodzeniem roszczeń przed sądem cywilnym (pозwy mogły być wnoszone na krótko przed upływem terminu przedawnienia roszczeń). Pożyczkobiorcy natomiast dopiero z orzeczenia uwzględniającego roszczenie o zapłatę „dowiadywali się” o wysokości zadłużenia, które wówczas znacznie przewyższało kwotę udzielonej pożyczki. Poszukiwanie ochrony środkami prawa karnego okazywało się już nieskuteczne właśnie z uwagi na upływ terminu przedawnienia karalności ewentualnego czynu z art. 304 k.k.

Zauważyć także należy, że w przypadkach, w których podstawą odmowy wszczęcia lub umorzenia postępowania był brak znamienia przymusowego położenia pokrzywdzonego, powoływano się na większościowy pogląd doktryny, iż przymusowe położenie jest kategorią obiektywną, choć przyczyny jego powstania są obojętne i mogą być zawinione przez samego pokrzywdzonego. Co ciekawe, na gruncie prawa cywilnego wyzysk ma miejsce wtedy, gdy spełnione zostaną łącznie 3 przesłanki, w tym – podobnie jak na gruncie prawa karnego – przesłanka szczególnej sytuacji wyzyskanego rozumiana m.in. jako przymusowe położenie. Co do charakteru tej przesłanki w doktrynie prawa cywilnego prezentowane są różne stanowiska. Pierwsze przyjmuje, że jest to przesłanka o charakterze subiektywnym. Kolejne stanowisko zakłada, że przesłanka szczególnej sytuacji wyzyskiwanego w postaci m.in. przymusowego położenia ma mieszany charakter. Wynika to stąd, że stan osoby wyzyskanej w postaci przymusowego położenia musi istnieć obiektywnie, ale jednocześnie okoliczności te należy odnieść do sytuacji konkretnego wyzyskanego, a ocena, czy stan taki rzeczywiście zachodzi, musi być dokonana z punktu widzenia tej osoby. Z kolei w judykaturze zaprezentowano pogląd, że przesłanka przymusowego położenia ma charakter obiektywny. Należy jednak wskazać, że w doktrynie prawa karnego

przez M. Kulika prezentowany jest również pogląd, zgodnie z którym o przymusowości położenia decydować powinno subiektywne przekonanie o tym pokrzywdzonego. Autor wskazuje, iż „winien on znajdować się w tego rodzaju sytuacji, że – przynajmniej w swym subiektywnym odczuciu – jest zmuszony zawrzeć niekorzystną dla siebie umowę. Obojętne są przyczyny powstania takiego położenia”<sup>82</sup>.

Charakterystyczne dla przeprowadzonych badań jest to, że w większości spraw dotyczących przestępstwa lichwy przedmiotem postępowania były zawierane przez pokrzywdzonego umowy pożyczki (41 przypadków, jeżeli chodzi o sprawy, w których odmówiono wszczęcia postępowania; 63 przypadki, jeżeli chodzi o sprawy, w których postępowania umorzono; 17 przypadków, jeżeli chodzi o sprawy, w których wniesiono akty oskarżenia do sądów – łącznie 56,8% przypadków).

Pośród badanych spraw tylko w 20 skierowano do sądów akty oskarżenia i tylko w 4 sprawach zapadły wyroki skazujące, 6 sprawców uniewinniono, a 8 spraw toczących się przez sądem nie zostało jeszcze zakończonych. Oskarżeni to zazwyczaj mężczyźni (27 spośród 32 oskarżonych), w wieku 31–40 lat, żonaci, posiadający dzieci, o wykształceniu średnim bądź wyższym, pracujący, uprzednio karani i nieprzyznający się do winy. Niemal wszyscy pokrzywdzeni to osoby fizyczne – tylko w 1 sprawie jako podmiot pokrzywdzony występowała spółka akcyjna. W sprawach, które trafiły do sądów z aktami oskarżenia, w 17 (z 20) chodziło o umowy pożyczki (z reguły z zastrzeżonym wysokim oprocentowaniem). Jako przymusowe położenie traktowano zazwyczaj znalezienie się przez pokrzywdzonego w trudnej sytuacji finansowej (brak środków na utrzymanie, zadłużenie, brak zdolności kredytowej). W 20 sprawach, które trafiły do sądów z aktem oskarżenia, sprawcom przedstawiono łącznie 77 zarzutów związanych bezpośrednio z przestępstwem z art. 304 k.k. (w różnych kwalifikacjach), przy czym 23 sprawcom postawiono po jednym zarzucie popełnienia przestępstwa lichwy, 3 sprawcom – po 2 zarzuty, a pozostałym sprawcom po kilka zarzutów (w tym jednemu aż 17 zarzutów popełnienia przestępstwa kwalifikowanego z art. 304 k.k.). Dodatkowo 19 sprawcom postawiono zarzuty popełnienia jeszcze innych – niż z art. 304 k.k. – przestępstw (wystąpił rzeczywisty zbieg przestępstw).

W sprawach, w których sprawcy zostali skazani, wymierzano krótkoterminowe kary pozbawienia wolności (w wymiarze od 3 miesięcy do roku), przy czym wobec 3 sprawców (z 7 skazanych) orzeczono kary z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. W 4 przypadkach wymierzono – obok kary pozbawienia wolności – także kary grzywny, przy czym podstawą ich orzeczenia był art. 33 § 2 k.k. W 1 tylko sprawie orzeczono środek karny przepadku równowartości osiągniętej korzyści. Z powyższego wynika więc, że sprawcy przestępstwa lichwy z art. 304 k.k. nie są traktowani szczególnie surowo na płaszczyźnie wymiaru kary.

Wyniki przeprowadzonych badań empirycznych pokazują, że skazania za przestępstwo lichwy występują niezwykle rzadko. Tendencje te potwierdzają statystyki zamieszczone na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości, z których wynika następująca liczba prawomocnych skazań za przestępstwo lichwy z art. 304 k.k. w poszczególnych latach: w 2004 r. – 6, w 2005 r. – 6, w 2006 r. – 2, w 2007 r. – 3, w 2008 r. – 1, w 2009 r. – 4, w 2010 r. – 0, w 2011 r. – 2, w 2012 r. – 2<sup>83</sup>.

<sup>82</sup> M. Kulik w: *Kodeks...*, s. 706.

<sup>83</sup> Por. <http://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/>.

## 5. WYBRANE STANY FAKTYCZNE

### 5.1. Prokuratura Rejonowa w M. (2 Ds. 500/10/s)

Do Komendy Policji w M. wpłynęło zawiadomienie A.T. w sprawie wyzyskania przymusowego położenia kontrahenta przez firmę E.–C. s.c. poprzez zawarcie z A.T. 9.04.2003 r. umowy pożyczki nakładającej na nią obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym. Zawiadamiająca podnosiła, że w 2003 r. zawarła umowę pożyczki gotówkowej na kwotę 650 zł, której nie spłaciła w terminie. W wyniku zajęcia komorniczego renty spłaciła już 21.958,07 zł, a do spłaty pozostało jej jeszcze 52.614,85 zł i „kwota ta mimo spłacania codziennie jest wyższa”. W toku czynności sprawdzających ustalono, że istotnie 9.04.2003 r. A.T. zawarła z E.–C. umowę pożyczki gotówkowej na kwotę 650 zł. Zgodnie z regulaminem udzielenia pożyczki odsetki za zwłokę w spłacie pożyczki wynosiły 1% za każdy dzień. Pożyczkobiorca został zapoznany z tym regulaminem i był zobowiązany do spłaty pożyczki w terminie do 9.05.2003 r. w kwocie 650 zł. Pożyczkodawca tytułem udzielenia pożyczki pobierał opłatę w wysokości 150 zł. Po upływie tego terminu pożyczka nie została spłacona. Pomimo licznych wezwań i monitów A.T. nie podejmowała spłaty pożyczki. Wobec powyższego E.–C. s.c. wniosła pozew do sądu, który po jego rozpoznaniu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, nakazując A.T. zapłatę kwoty 2671,50 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 1% w stosunku dziennym od 29.03.2004 r. oraz kwoty 668,50 zł. Pozwana nie dokonała wpłaty powyższej kwoty ani nie wniosła sprzeciwu. Wobec powyższego wszczęto egzekucję. Niespłacona należność główna wraz z odsetkami umownymi osiągnęła 30.06.2010 r. kwotę 52.614,85 zł.

Postanowieniem w sprawie 2 Ds. 500/10/s odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie o czyn z art. 304 k.k. na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. uznając, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu podniesiono, że nie można w niniejszej sprawie uznać, iż E.–C. s.c. wykorzystwała przymusowe położenie A.T. poprzez zawarcie z nią umowy nakładającej na nią obowiązek świadczenia niewspółmiernego. A.T. z zawartej umowy pożyczki w wysokości 650 zł otrzymała faktycznie kwotę 500 zł. Reszta kwoty – 150 zł – stanowiła opłatę tytułem udzielenia pożyczki. Pokrzywdzona zgodnie z umową zobowiązana była do zwrotu kwoty 650 zł w ciągu miesiąca od daty udzielenia pożyczki. „Należy stwierdzić, że przy poziomie dochodów pokrzywdzonej wynoszącym 2500 zł miesięcznie była ona w stanie pokryć zobowiązania z zawartej pożyczki. Zatem brak spłaty pożyczki nie wynikał z ciężkiej sytuacji materialnej, w jakiej znalazła się A.T., tylko z jej lekceważącej postawy wobec obowiązku spłaty zadłużenia, gdyż jak sama zeznała, głównym powodem braku spłaty pożyczki był fakt jej przebywania w odwiedzinach u syna w Niemczech. Wymieniona pomimo licznych wezwań oraz wydanego przez Sąd Rejonowy w M. nakazu zapłaty nie podjęła przez kilka lat jakichkolwiek działań mających na celu uregulowanie zaciągniętego zobowiązania. Narosła kwota zobowiązania jest zatem konsekwencją braku podjęcia spłaty pożyczki oraz zasądzonych przez Sąd odsetek za zwłokę”.

### 5.2. Prokuratura Rejonowa w R. (3 Ds. 1088/10)

Do Prokuratury Rejonowej w R. wpłynęło zawiadomienie z Sądu Rejonowego w R. Wydział I Cywilny, w którym zwrócono uwagę, że w sprawie z powództwa

H.S. prowadzonego przez ten sąd zaistniały okoliczności uzasadniające podejrzenie zawarcia umowy lichwiarskiej. W toku czynności sprawdzających ustalono, że pomiędzy H.S. jako pożyczkodawcą a A.F. jako pożyczkobiorcą została zawarta umowa pożyczki gotówkowej w wysokości 650 zł. Kontrakt przewidywał pożyczkę środków finansowych na okres od 27.12.2009 r. do 26.01.2010 r., przy czym pożyczkobiorca potwierdził odbiór gotówki oraz zobowiązany został do zwrotu kwoty pożyczki w następnym dniu po upływie terminu, na który opiewał okres pożyczki. Wobec braku spłaty pożyczki H.S. wniosła do sądu pozew, w którym domagała się zapłaty sumy pożyczki w kwocie 650 zł, a ponadto odsetek umownych w kwocie 65 zł za każdy dzień zwłoki, powołując się na postanowienia umowy, w której stwierdzono, że „za opóźnienie w zwrocie pożyczki pożyczkobiorca zobowiązany jest do zapłaty odsetek w wysokości 10% dziennej kwoty pożyczki”. Wyrokiem zaocznym Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej A.F. na rzecz powódki H.S. kwotę 650 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP do 27.01.2010 r., natomiast w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Postanowieniem w sprawie 3 Ds. 1088/10 prokurator odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie zawarcia umowy pożyczki przy wyzyskaniu przymusowego położenia A.F. oraz nałożeniu na podstawie wskazanego kontraktu cywilnego obowiązku świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, tj. o czyn z art. 304 k.k., na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. – z uwagi na okoliczność, iż brak jest znamion czynu zabronionego. Z uzasadnienia: „Analiza zebranych w sprawie materiałów nie daje podstaw do wszczęcia śledztwa w sprawie z zawiadomienia Sądu Rejonowego w R. z uwagi na braki strony przedmiotowej rozpatrywanego zachowania H.S. Podnieść należy, iż analiza przepisów przedmiotowej umowy pożyczki wskazuje, iż na pożyczkobiorcę nie został nałożony obowiązek umowny jakiegokolwiek świadczenia w okresie, na który kontrakt został przez strony przewidziany umową, a więc od 27.12.2009 r. do 26.01.2010 r. W przypadku terminowego uregulowania zobowiązania pożyczkobiorca nie zostałby więc obciążony niewspółmiernym świadczeniem. Pożyczkodawca, a następnie powódka w sposób nieuprawniony domagała się rażąco wysokich odsetek za opóźnienie przy zwrocie sumy pożyczki. Jako meritum niniejszego postępowania jawi się zatem «lichwiarski» charakter ustanowionych w kontrakcie karnych odsetek (...). Kary umowne oraz odsetki nie należą do świadczeń wzajemnych, dlatego też wyzysk związany z tymi instytucjami nie jest objęty zakresem przepisu art. 304 k.k. (...). Z przytoczonych powodów nie sposób się doszukać okoliczności świadczących o tym, że zawarcie umowy pożyczki gotówkowej z 27.12.2009 r. po stronie pożyczkodawcy wypełniło wszystkie znamiona występku określonego mianem «lichwy»”.

### 5.3. Prokuratura Rejonowa w B. (3 Ds. 1004/08)

W wyniku zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa złożonego przez pełnomocnika W.K. zostało przeprowadzone śledztwo w sprawie zawarcia w 25.07.2005 r. w B. przez W.K. umowy pożyczki nakładającej na niego obowiązek świadczenia odsetek w wysokości niewspółmiernej ze świadczeniem wzajemnym, tj. o przestępstwo z art. 304 k.k.

Według przedmiotowego zawiadomienia mieli tego dokonać członkowie zarządu spółki D. z siedzibą w B., gdyż w 25.07.2005 r. zawarli w B. z W.K. umowę pożyczki na kwotę 500 zł, która to umowa przewidywała niewspółmiernie wysokie odsetki z tytułu zaległości w spłacie należności głównej.

Jak ustalono, umowa zakładała, iż po terminie 30-dniowym przewidywanym na zwrot pożyczki będą naliczane odsetki w wysokości 9% dziennie. Powyższa okoliczność, według zawiadamiającego, świadczy o wyczerpaniu znamion czynu przewidzianego w art. 304 k.k. i wyzyskaniu przymusowego położenia nie najlepiej sytuowanego materialnie, a posiadającego na utrzymaniu rodzinę W.K., w taki sposób, że nałożono na niego obowiązek świadczenia niewspółmiernego w stosunku do świadczenia wzajemnego. W ocenie zawiadamiającego pożyczka była oprocentowana w skali roku na 3285%.

W toku czynności procesowych śledztwa ustalono, że W.K. nie dokonał spłaty powyższego zobowiązania i 25.10.2005 r. Sąd Rejonowy w B. wydał nakaz zapłaty, a następnie zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne. Zgodnie z informacją komornika W.K. pozostało do zapłaty z tytułu udzielonej pożyczki 65.375,08 zł.

W wyniku przesłuchania świadków powstały niejasności co do przebiegu zawarcia wspomnianej umowy pożyczki. T.K. (żona pokrzywdzonego) w trakcie przesłuchania przyznała, że to ona bez wiedzy współmałżonka jego imieniem i nazwiskiem podpisała rzeczoną umowę.

Wobec faktu, że W.K. nie dokonał przyjęcia na siebie zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki z 25.07.2005 r., nie będąc obecnym przy podpisywaniu dokumentu, stwierdzono, iż nie można mówić o ewentualnym wyzysku przymusowego położenia pokrzywdzonego i tym samym brak jest wyczerpania znamion czynu z art. 304 k.k. W.K. nie brał bowiem udziału w zawarciu umowy, co wyklucza postanowienie tezy o wyzyskaniu jego przymusowego położenia, skoro nie uczestniczył w żadnej z faz sporządzania i konstruowania umowy cywilnoprawnej. Tym samym w ustalonym stanie faktycznym nie przypisano przedstawicielowi spółki zamiaru wyzyskania przymusowego położenia W.K., bowiem nie był poinformowany o okolicznościach udzielonej pożyczki, a sama pożyczka była przez żonę pokrzywdzonego zatajona. Wobec powyższego uznano, że w zakresie opisanego zdarzenia nie ujawniono znamion czynu zabronionego określonego w art. 304 k.k., jakim jest umyślność działania pożyczkodawcy w zakresie wyzyskania przymusowego położenia drugiej strony.

W przedmiotowej sprawie ponadto ustalono, że W.K., składając zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu karnym, zeznał nieprawdę co do okoliczności zawarcia umowy pożyczki podając, że to on umowę podpisał i brał udział w jej zawarciu. Tymczasem z ustaleń przeprowadzonego śledztwa wynika, że umowa w wersji oryginalnej została zawarta przez jego żonę T.K., która w jej treści podpisała się imieniem i nazwiskiem męża.

Jednak w trakcie przesłuchania W.K. nie został pouczone o uprawnieniu wynikającym z treści art. 183 k.p.k. W związku z tym śledztwo w sprawie zeznania nieprawdy przez W.K. podczas przesłuchania w zakresie okoliczności zawarcia umowy pożyczki, tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k., zostało umorzone na podstawie przepisu art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 233 § 3 k.k.

Natomiast śledztwo w sprawie wyzyskania przymusowego położenia W.K. przy zawarciu umowy pożyczki nakładającej na pokrzywdzonego obowiązek świadczenia

odsetek w wysokości niewspółmiernej ze świadczeniem wzajemnym, tj. o czyn z 304 k.k., zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego – art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

#### 5.4. Prokuratura Rejonowa w K. (4 Ds. 388/08)

W wyniku zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa złożonego przez pokrzywdzoną R.K. przeprowadzono śledztwo w sprawie wykorzystania 4.12.2007 r. przymusowego jej położenia przez prezesa spółki P., polegającego na zawarciu umowy pożyczki nakładającej na pokrzywdzoną obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, tj. o przestępstwo z art. 304 k.k.

W toku czynności procesowych śledztwa ustalono, że R.K. od 1992 r. prowadziła w miejscowości K. aptekę. Głównym źródłem, w którym zaopatrywała się w towar, była hurtownia leków w K. (spółka P.). Współpracę strony rozpoczęły w czerwcu 2007 r. W grudniu 2007 r. zadłużenie R.K. wobec hurtowni leków wynosiło 123.340,54 zł. Wobec tego R.K. w grudniu 2007 r. podpisała przygotowaną przez prezesa spółki P. umowę pożyczki na kwotę 70.000 zł. Kwota ta została przekięgowana na poczet zaległości R.K. wobec hurtowni leków. Pożyczka miała zostać spłacona w 24 ratach wraz z odsetkami. Dodatkowo umowa pożyczki nakładała na R.K. obowiązek zakupu towarów w powyższej hurtowni na kwotę średnio 70.000 zł netto miesięcznie. Łączna wartość zakupionego towaru przez R.K. w związku ze wskazanym zapisem w umowie pożyczki przez okres jej trwania opiewać miała na kwotę nie mniejszą niż 1.680.000 zł. Dodatkowo obok umowy pożyczki strony zawarły dwie inne umowy, tj. warunkową umowę przewłaszczenia ruchomości i warunkową umowę cesji wierzytelności. W lutym 2008 r. doszło do rozwiązania umowy pożyczki. Prezes spółki P. zażądał zwrotu pozostałej kwoty pożyczki i kary umownej wynikającej z przedmiotowej umowy.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, ustalono, że M.Z. (prezes spółki P.) swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion przestępstwa z art. 304 k.k. Wskazano, że przy takiej konstrukcji umowy pożyczki świadczenie polegające na comiesięcznym zakupie leków na kwotę średnio 70.000 zł, które zostało nałożone na R.K., w porównaniu do świadczenia wzajemnego (pożyczki) wskazywało, iż przekroczona została w obrocie dysproporcja. Jednak skoro ustawa nie określa niewspółmierności ani kwotowo, ani procentowo, należy ją ocenić według stosunków gospodarczych w czasie zawarcia umowy, przyjmując jako kryterium zasadę i praktykę uczciwego obrotu gospodarczego. W prawie cywilnym przewidziana jest zasada swobodnego kształtowania treści umów. R.K. podpisała umowę pożyczki w takiej postaci, jaka jej została zaproponowana, bez negocjowania warunków, gdyż – jak sama zeznała – zależało jej na dalszej współpracy z hurtownią, bowiem oferowała na rynku towar po niskich cenach zakupu. Zauważono również, że w okresie przed zawarciem pożyczki R.K. dokonywała zakupów w tej hurtowni na kwotę od 19.000 zł do 66.000 zł miesięcznie, co stanowiło około 90% jej wszystkich zakupów.

Wskazano również, że nie doszło do wyczerpania znamion z art. 304 k.k., ponieważ obiektywną okolicznością należącą do istoty tego przestępstwa jest przymusowe położenie kontrahenta. Subiektywne przekonanie R.K. o istnieniu po jej stronie

takiego przymusowego położenia przed zawarciem umowy pożyczki nie uzasadnia odpowiedzialności na podstawie art. 304 k.k. W momencie podpisywania umowy sytuacja materialna R.K. nie wskazywała, że znajdowała się ona w przymusowym położeniu. Jak sama wskazała, miesięczne obroty w aptecę kształtowały się na poziomie kwoty 7400 zł netto. Posiadała ona co prawda zobowiązanie wobec hurtowni w kwocie 123.340,54 zł, jednak prowadząc działalność gospodarczą, powinna była liczyć się z powstaniem tego typu zobowiązania i mogła temu przeciwdziałać znacznie wcześniej (np. ograniczając zamówienia towarów).

Ustalono także brak podstaw do przyjęcia, że R.K. została wezwana do natychmiastowego zapłacenia pieniędzy, bowiem w świetle zeznań świadków wątpliwości budziło stwierdzenie R.K., że postawiona została w sytuacji, w której nie miała prawa wyboru i tym samym została zmuszona do podpisania umowy pożyczki. Z zeznań świadków wynikało, że po pojawieniu się propozycji zawarcia umowy pożyczki to R.K. wykazywała zainteresowanie załatwieniem sprawy w taki sposób, w związku z czym został jej przedstawiony projekt umowy. Z zeznań R.K. nie wynikało także, aby podejmowała ona jakiegokolwiek konkretne działania mające na celu spłatę zadłużenia wobec hurtowni. Ponadto wskazano, że za przesłankami natury obiektywnej przemawia to, że R.K. w dalszym ciągu dokonywała zakupów w hurtowni w 2008 r., tj. po zawarciu umowy pożyczki, już za gotówkę na łączną kwotę 19.720,15 zł oraz spłacała raty pożyczki. Trudno zatem – jak podniesiono – przyjąć, że jej sytuacja materialna wskazywała, iż znajdowała się w przymusowym położeniu i zmuszona była do zawarcia umowy pożyczki. Umowę pożyczki zawarła tylko i wyłącznie z tego powodu, że – jak wskazano – zależało jej na dalszej współpracy z hurtownią.

W związku z powyższym śledztwo dotyczące wyzyskania przymusowego położenia R.K. poprzez zawarcie umowy pożyczki nakładającej na nią obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, tj. o czyn z art. 304 k.k., zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego – art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

## 5.5. Prokuratura Rejonowa w W. (6 Ds. 271/08)

W wyniku zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przeprowadzono śledztwo w sprawie usiłowania wyzyskania przymusowego położenia spółki P. przez złożenie jej propozycji odkupienia prawa z rejestracji znaku towarowego „S...” za kwotę nie mniejszą niż 350.000 zł w sytuacji wcześniejszego uzyskania prawa ochronnego na podobny znak towarowy przez W.J., tj. o czyn z art. 13 § 1 w zw. z art. 304 k.k. oraz w sprawie usiłowania doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. w kwocie nie mniejszej niż 350.000 zł poprzez wprowadzenie jej w błąd co do faktycznego prowadzenia przez W.J. działalności gospodarczej w zakresie usług hotelarsko-gastronomicznych w bliżej nieokreślonym miejscu i czasie, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

W toku czynności procesowych śledztwa ustalono, że 7.05.2004 r. P. sp. z o.o. zgłosiła w Urzędzie Patentowym RP do ochrony znak towarowy „S... h...” w klasie 43 klasyfikacji nicejskiej. Następnie spółka ta została przekształcona w spółkę akcyjną P. Rzecznik patentowy działający w imieniu W.J. skierował 16.01.2007 r. do spółki pismo zawierające informację, że 7.01.2007 r. W.J. uzyskał

prawo ochronne na zgłoszony 11.02.2004 r. słowny znak towarowy „S...” w klasie 43. W piśmie tym zaproponował również ww. spółce odkupienie prawa z rejestracji znaku towarowego „S...” w klasie 43 argumentując, że nabycie przez spółkę tych praw prowadziłoby do usunięcia wszelkich przeszkód w uzyskaniu przez spółkę prawa ochronnego do znaku słowno-graficznego „S... h...”. Za przeniesienie na spółkę praw z rejestracji znaku towarowego „S...” jego właściciel zaproponował 500.000 zł, minimum 350.000 zł.

Zdaniem zawiadamiającego przedstawiona propozycja nosi znamiona usiłowania przestępstwa doprowadzenia do zawarcia przez spółkę niekorzystnej umowy przy wyzyskaniu przymusowego położenia spółki. W ocenie spółki W.J., mimo zarejestrowania przedmiotowego znaku, nie prowadzi żadnej działalności. Zdaniem spółki jedynym celem wystąpienia W.J. o uzyskanie prawa ochronnego przedmiotowego znaku towarowego w klasie 43 była chęć odsprzedaży tego prawa na rzecz przedsiębiorcy rzeczywiście świadczącego usługi hotelarsko-turystyczne.

Spółka wniosła 22.08.2007 r. do Urzędu Patentowego RP sprzeciw od przyznania prawa ochronnego podnosząc, że właściciel tego prawa działał w złej wierze, gdyż nie podjął i nie prowadził w okresie po otrzymaniu prawa ochronnego działalności gospodarczej w klasie 43, jednakże brak jest decyzji w tej sprawie.

Jak zaznaczono, analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie wskazuje, że w działaniach W.J. brak jest znamion czynu zabronionego stypizowanego w art. 304 k.k. Na podstawie zeznań świadka ustalono, że 25.02.2004 r. spółka zleciła biurowi patentowemu poszukiwania w zasobach Urzędu Patentowego RP podobnych znaków do wybranych przez spółkę, w tym także „S... h...”. Biuro to stwierdziło brak identycznych nazw. Spółka 7.05.2005 r. zgłosiła znak towarowo-graficzny „S... h...”. Decyzja odmawiająca udzielenia prawa ochronnego na wskazany znak została wydana 27.06.2007 r., ze względu na podobieństwo tego znaku towarowego do znaku „S...” zgłoszonego 11.02.2004 r. Oznacza to, że spółka miała możliwość uniknięcia opisanej sytuacji formalno-prawnej związanej z rejestracją znaku i tym samym miała możliwość uniknięcia dodatkowych kosztów. Nie zważając na ryzyko związane z rejestracją przedmiotowego znaku, spółka inwestowała w znak, do którego nie miała przyznanego prawa ochronnego.

Z zeznań przesłuchanego w charakterze świadka W.J. wynikało, że znak towarowy „S...” wymyślił sam i była to nazwa planowanej przez niego działalności gospodarczej.

Jak ustalono, w przedmiotowej sprawie nie można mówić o przymusowym położeniu spółki, która świadomie przyjęła na siebie ryzyko inwestowania w znak towarowy, do którego nie posiadała praw. Spółka nie przeprowadziła badań ani rankingów rozpoznawalności znaku towarowego „S...” i nie sporządziła także biznesplanów, które dotyczyły samej marki „S...”. Jak wynika z zeznań przedstawicieli wskazanej spółki, po odrzuceniu oferty W.J. spółka nie prowadziła już żadnych negocjacji z właścicielem znaku towarowego, nie zaprzestała jednak inwestowania w użytkowany przez siebie znak.

W toku postępowania została przeprowadzona wycena przedmiotowego znaku towarowego. Jak wynika z opinii z zakresu wyceny wartości niematerialnych, w procesie wyceny przedmiotowego prawa ochronnego na znak towarowy należy uwzględnić nie tylko możliwość wniesienia sprzeciwu do przyznania prawa



ochronnego wniesionego przez spółkę w sierpniu 2008 r., ale również możliwą sytuację odrzucenia tego sprzeciwu przez Urząd Patentowy RP w sytuacji, gdyby urząd wziął pod uwagę argument, że w przypadku starannego prowadzenia spraw spółka powinna w miarę szybko zorientować się, iż istnieje wcześniejsze zgłoszenie znaku słownego „S...” w klasie 43, co oznacza, że inwestując w rozwój kapitału marki, powinna liczyć się z potencjalnym roszczeniem ze strony podmiotu, który mógł uzyskać prawo ochronne na zasadzie pierwszeństwa zgłoszenia, a także fakt, że szybkie zajęcie miejsca na rynku dawało spółce szansę na ograniczenie ryzyka w przypadku, gdyby właściciel prawa ochronnego nie podjął jeszcze działalności w branży hotelarskiej, oznacza w istocie, iż działanie spółki ograniczyło lub wręcz uniemożliwiło właścicielowi tego znaku towarowego rozpoczęcie działalności hotelarskiej.

Biegły w opinii z zakresu wyceny wartości niematerialnych stwierdził, że wycena przedmiotowego prawa ochronnego wymaga dokonania dość trudnego oszacowania prawdopodobieństwa zajścia ważnych zdarzeń w przyszłości, do tego rozpatrując to prawdopodobieństwo w okresie składania ofert sprzedaży prawa ochronnego (styczeń–luty 2007 r.). Mając to na uwadze, biegły wycenił, że minimalna wartość prawa ochronnego wynosi 100.000 zł, nie jest zaś w stanie wskazać górnej granicy wartości tego prawa.

Ponadto – jak wskazano – strona przedmiotowa przestępstwa stypizowanego w art. 304 k.k. ograniczona jest do zamiaru bezpośredniego. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe tego nie wykazało.

W związku z powyższym śledztwo w sprawie usiłowania wyzyskania przymusowego położenia spółki poprzez złożenie propozycji odkupienia prawa z rejestracji znaku towarowego „S...” za kwotę nie mniejszą niż 350.000 zł, tj. o czyn z art. 304 k.k., zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego – art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

Z kolei śledztwo w sprawie usiłowania doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółki w kwocie nie mniejszej niż 350.000 zł poprzez wprowadzenie jej w błąd co do faktycznego prowadzenia przez W.J. działalności gospodarczej w zakresie usług hotelarsko–gastronomicznych w bliżej nieokreślonym miejscu i czasie, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k., zostało umorzone wobec braku danych uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa – art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.

## 5.6. Prokuratura Rejonowa w W. (2 Ds. 22/09)

W wyniku zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa złożonego przez Z.B. przeprowadzono postępowanie przygotowawcze w sprawie zawarcia 21.06.2005 r. w R. przez Z.B. umowy nakładającej na nią obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym polegającego na poręczeniu weksla i podjęciu przez nią obowiązku spłaty za K.P. długu wobec W., poprzez wyzyskanie przez Z.O., reprezentującego K.P., przymusowego położenia Z.B., tj. o przestępstwo z art. 304 k.k.

W toku czynności procesowych śledztwa ustalono, że Z.B. od lutego 2005 r. pracowała jako księgowa w K.P., którą reprezentował Z.O. Jak twierdzi składająca doniesienie, w czerwcu 2005 r. Z.O. zażądał od niej, by poręczyła weksel mający

zabezpieczyć wiarytelność w wysokości 16.614 zł przysługującą W. względem K.P. Wskazała, że Z.O. zapewniał ją, iż poręczenie weksla miało stanowić jedynie formalność, bowiem K.P. w krótkim czasie miała pozyskać środki finansowe na spłatę zadłużenia, które – jak się później okazało – nie zostało spłacone. Z.B. twierdzi, że Z.O. w celu uzyskania na wekslu jej podpisu wykorzystał jej przymusowe położenie, bowiem w tamtym czasie znajdowała się ona w trudnej sytuacji życiowej, była w trakcie rozvodu, miała na utrzymaniu dwójkę dzieci, znaczne długi do spłaty i problemy psychiczne w związku z sytuacją, w jakiej się znalazła.

W toku postępowania przeprowadzono szereg czynności procesowych mających na celu ustalenie okoliczności, w jakich doszło do podpisania przez Z.B. przedmiotowego weksla stanowiącego poręczenie długu K.P. względem W., ustalenie, czy w chwili podjęcia zobowiązania miała ona zachowaną zdolność rozumienia podejmowanych czynności jak też czy w chwili podpisywania weksla znajdowała się w sytuacji przymusowej.

Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków nie wynikało, by w chwili podpisania weksla Z.B. była przez kogokolwiek zmuszana do jego podpisania. Jak ustalono, uczyniła to dobrowolnie, mając pełne rozeznanie, jaki dokument podpisuje, czego dokument ten dotyczy i jakie podejmuje zobowiązanie. Miała ona pełną świadomość, że podpisując ten dokument, w przypadku niewywiązania się dłużnika ze zobowiązania może zostać wezwana do spłaty za niego poręczonego przez nią długu wynoszącego około 16.000 zł. W toczącym się przed sądem cywilnym postępowaniu powołany został biegły, który stwierdził, że Z.B. nie jest chora psychicznie ani upośledzona umysłowo, a 21.06.2005 r. znajdowała się w stanie psychicznym pozwalającym jej na rozpoznanie znaczenia podejmowanych działań, w szczególności złożonych oświadczeń przez podpisanie deklaracji wekslowej oraz weksla *in blanco*.

Z dokumentacji zgromadzonej wynika, że w tamtym czasie Z.B. faktycznie była w trudnej sytuacji materialnej, ale pracowała u więcej niż jednego pracodawcy, uzyskując w ten sposób dochody pozwalające jej na zapewnienie środków niezbędnych do utrzymania siebie i rodziny. Fakt, że Z.B. posiadała zobowiązania finansowe, a jej dochody nie były znaczące, nie świadczy o tym, iż znajdowała się ona w trudnej i przymusowej sytuacji w czasie, gdy wyraziła zgodę na podpisanie weksla. Nie była ona bowiem zmuszana w żaden sposób do jego podpisania ani nie znajdowała się w stanie wyższej konieczności. Nie można zatem przyjąć, że w chwili podjęcia zobowiązania była ona w sytuacji przymusowej w rozumieniu art. 304 k.k.

W związku z powyższym śledztwo w sprawie zawarcia 21.06.2005 r. w R. przez Z.B. umowy nakładającej na nią obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym polegającego na poręczeniu weksla i podjęciu przez nią obowiązku spłaty za K.P. długu wobec W. poprzez wyzyskanie przez Z.O. przymusowego położenia Z.B., tj. o czyn z art. 304 k.k., zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego – art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

### 5.7. Prokuratura Rejonowa w W. (3 Ds. 12/10)

W wyniku zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa złożonego przez pełnomocnika małżonków B. zostało przeprowadzone postępowanie przygotowawcze

w sprawie niedopełnienia obowiązków przez pracowników G., którzy działając jako funkcjonariusze publiczni, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wyzyskując od 6.06.2007 r. do 6.03.2008 r. w W. przymusowe położenie małżonków B. w ten sposób, że zaproponowali im wykup należącej do nich nieruchomości, informując ich jednocześnie, iż w przypadku niewyrażenia zgody na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości za wskazaną cenę ze względu na ważny interes społeczny zostanie rozpoczęte postępowanie wywłaszczeniowe, zaś wskazana cena będzie aktualna przez okres jednego roku, nałożyli tym samym na małżonków B. obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, polegającego na przeniesieniu własności przedmiotowej nieruchomości za wskazaną cenę i doprowadzili do podpisania aktu notarialnego przenoszącego własność nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, gdy tymczasem kwota ta była nieadekwatna do aktualnie obowiązującej ceny tej nieruchomości, czym działali na szkodę małżonków B., tj. o przestępstwo z art. 304 w zb. z art. 231 § 1 w zw. z art. 12 w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W toku czynności procesowych śledztwa ustalono, że 6.06.2007 r. G. zwróciła się do małżonków B. z pisemną ofertą nabycia ich nieruchomości. Zaproponowana cena była wynikiem sporządzonego przez uprawnionego rzeczoznawcę operatu szacunkowego i obejmowała wartość gruntu i wszystkiego, co z gruntem było trwale związane. Pokrzywdzeni nie wyrazili zgody na sprzedaż nieruchomości z uwagi na zaproponowaną cenę, ich zdaniem nieadekwatną do wartości rynkowej. W odpowiedzi G. wskazała, że wycena ważna jest przez jeden rok od daty sporządzenia i ze względu na ważny interes społeczny zostanie rozpoczęte postępowanie wywłaszczeniowe. Następnie 31.08.2008 r. G. poinformowała pisemnie małżonków B. o wszczęciu procedury wywłaszczeniowej, wyznaczając im ostateczny termin zawarcia umowy. W związku z tym pokrzywdzeni na mocy aktu notarialnego dokonali przeniesienia własności nieruchomości za zaproponowaną cenę.

Analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie nie dostarczyła podstaw do uznania, że doszło do popełnienia przestępstwa. Nie można w przedmiotowej sprawie mówić o wypełnieniu znamion art. 231 § 1 k.k. z uwagi na brak znamienia polegającego na niedopełnieniu uprawnień lub niedopełnieniu obowiązków. Należy wskazać, że operat szacunkowy dotyczący nieruchomości małżonków B. został sporządzony przed upływem roku od daty zawarcia umowy sprzedaży. Nie można również uznać, że pracownicy G. działali w celu pokrzywdzenia małżonków B. Ich postępowanie było zgodne z przepisami dotyczącymi wywłaszczenia nieruchomości, samo zaś postępowanie było poprzedzone rokowaniami w sprawie nabycia przedmiotowej nieruchomości. Zawarcie w pismach skierowanych do pokrzywdzonych informacji o wszczęciu postępowania wywłaszczeniowego stanowiło działanie wynikające z przepisów prawa i nie można doszukać się w tym sformułowaniu elementu usiłowania wymuszenia zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości na przedstawionych warunkach. Nie można mówić w niniejszej sprawie o wypełnieniu znamion z art. 304 k.k. Analiza zgromadzonych materiałów nie pozwala na przyjęcie, że pokrzywdzeni zostali w jakikolwiek sposób przymuszeni do zawarcia aktu notarialnego. Nie musieli oni godzić się na zawarcie umowy sprzedaży nieruchomości w zaproponowanej formie. Ponadto z pism małżonków B. kierowanych do G. można wywnioskować, że orientowali się oni w swej sytuacji

prawnej, nie można więc mówić o wykorzystaniu ich nieświadomości co do sytuacji prawnej, w jakiej się znajdowali.

W związku z powyższym śledztwo o czyn z art. 304 w zb. z art. 231 § 2 w zw. z art. 12 w zw. z art. 11 § 2 k.k. zostało umorzono wobec braku znamion czynu zabronionego – art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

## 5.8. Prokuratura Rejonowa w W. (Ds. 173/10)

W wyniku zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa złożonego przez B.S. przeprowadzono postępowanie przygotowawcze w sprawie zawarcia z nim umowy factoringu przy wykorzystaniu przymusowego jego położenia i nałożenia na niego obowiązku świadczenia pieniężnego niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, tj. o przestępstwo określone w art. 304 k.k.

W toku przeprowadzonego postępowania przygotowawczego ustalono, że 27.02.2006 r. w K. doszło do zawarcia pomiędzy B. sp. z o.o. z siedzibą w W. (dalej faktor) a B.S., prowadzącym własną działalność gospodarczą, umowy, w ramach której faktor zobowiązał się do stałego świadczenia usług factoringowych polegających na nabywaniu przez niego wierzytelności B.S. przysługujących jemu od odbiorców i spełniających kryteria określone w umowie oraz w standardowych warunkach świadczenia usług factoringu, a także świadczenia innych usług związanych z obsługą wierzytelności.

Na zabezpieczenie roszczeń faktora B.S. wystawił weksel własny *in blanco* z poręczeniem wekslowym swojej żony, która również wyraziła zgodę na zawarcie przedmiotowej umowy factoringu oraz deklarację wekslową.

B.S., wbrew warunkom umowy, dostarczył faktorowi tylko dwie faktury, dlatego faktor wypowiedział B.S. umowę ze skutkiem natychmiastowym. Zgodnie z art. 62 standardowych warunków świadczenia usług factoringu w przypadku rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym faktorowi przysługuje roszczenie o prowizję wynoszącą w przypadku B.S. 64.000 zł plus VAT oraz roszczenia o zwrot salda konta finansowania. B.S. był zobowiązany zapłacić m.in. prowizję minimalną z VAT w sytuacji, w której należny faktorowi za dany miesiąc procent od zgłoszonych wierzytelności, tj. przesłanych i zaakceptowanych faktur, nie przewyższałby sumy prowizji. Warunki te więc, w chwili zawarcia umowy, były przyszłe i niepewne. Gdyby zaś B.S. wywiązał się z umowy i przedstawił umówioną liczbę wierzytelności, to nie doszłoby do rozwiązania umowy, a procent od wierzytelności mógłby przewyższyć prowizję. Skoro zastrzeżone prowizje były uzależnione od zachowania B.S., a w zamian miał on otrzymywać płatności od faktora w miejsce swoich niesolidnych kontrahentów, to świadczenia tego nie można uznać za rażącą dysproporcję.

Z zebranego w toku śledztwa materiału dowodowego wynika, że spór powstały pomiędzy faktorem a B.S. ma charakter cywilny. Zeznania pokrzywdzonego nie wskazują na to, aby w chwili zawierania przedmiotowej umowy znajdował się on w przymusowym położeniu. Prowadził on bowiem przynoszącą zyski działalność gospodarczą i wcześniej już zawierał umowy kredytowe. W świetle zebranych dokumentów trudno też przyjąć, aby na B.S. nałożono obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym.

W związku z powyższym śledztwo o czyn z art. 304 k.k. zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego – art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

### 5.9. Prokuratura Rejonowa w R. (1 Ds. 2476/10)

W wyniku zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przeprowadzono śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień przez notariusza A.K., działającego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas sporządzania aktu notarialnego 30.05.2001 r. dotyczącego umowy pożyczki kwoty 100.000 zł pomiędzy I.K. a J.T., która to umowa nakładała na I.K. świadczenie niewspółmierne ze świadczeniem wzajemnym, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k., oraz w sprawie wyzyskania przez J.T. przymusowego położenia I.K. poprzez zawarcie w 30.05.2001 r. w formie aktu notarialnego umowy pożyczki kwoty 100.000 zł, która to umowa nakładała na I.K. świadczenie niewspółmierne ze świadczeniem wzajemnym, tj. o przestępstwo z art. 304 k.k.

Na podstawie zeznań świadków oraz załączonej do akt dokumentacji ustalono, że I.K. na początku roku 2001 r., w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, wystąpił do J.T. o pożyczkę w kwocie 45.000 zł. Obaj podpisali 30.05.2001 r. przygotowany przez notariusza A.K. akt notarialny umowy pożyczki. Notariusz poświadczył podpisy stron. W dokumencie wpisana została kwota pożyczki 100.000 zł, bowiem – jak oświadczył J.T. – 55.000 zł z tej kwoty to skapitalizowane odsetki za okres, na jaki pożyczył te pieniądze, tj. do 1.06.2008 r. Od kwoty 100.000 zł naliczono dalsze odsetki według zmiennej stawki WIBOR dla depozytów 12-miesięcznych powiększonej o marżę 3% do 1.06.2008 r. Ponadto J.T. zastrzegł odsetki karne wynoszące 1% w skali jednego dnia, czyli 30% w skali miesiąca, gdyby pożyczkobiorca nie zwrócił pożyczki. I.K. odsetki w ustalonej wysokości uważał za lichwiarskie. Jednak znajdując się w przymusowym położeniu w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą i odmową przez banki udzielenia kredytu, podpisał akt notarialny o takiej treści. Sąd Rejonowy w G. nadał 9.11.2004 r. klauzulę wykonalności aktowi notarialnemu z 30.05.2001 r., zaś 4.12.2004 r. komornik wszczął przeciwko I.K. postępowanie egzekucyjne. Do maja 2010 r. I.K. spłacił z tytułu pobranej pożyczki w wysokości 100.000 zł kwotę 460.000 zł. I.K. wystąpił 23.09.2010 r. do Sądu Okręgowego w R. z powództwem przeciwko J.T. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. Orzeczenie sądu w tej sprawie nie zapadło, wyznaczony został kolejny termin rozprawy.

W toku dalszych czynności uzyskano informację NBP, że stawka WIBOR dla depozytów 12-miesięcznych 30.05.2001 r. wynosiła 15,93%. Ustalono również, że 30.05.2001 r. wysokość odsetek ustawowych od sumy pieniężnej wyrażonej w pieniądzu polskim wynosiła 13% w stosunku rocznym.

W wyniku analizy zebranego materiału dowodowego stwierdzono, że postępowanie notariusza A.K. nie wyczerpuje dyspozycji art. 231 § 2 k.k. Do podpisania aktu notarialnego doszło przed wprowadzeniem przepisów o odsetkach maksymalnych. Strony zastrzegły w umowie, że w razie niezapłacenia przez pożyczkobiorcę kwoty pożyczki w umówionym terminie miały być naliczane odsetki karne w wysokości 1% dziennie. Jednak czy tak określona wysokość odsetek była zawyżona i czy miała charakter lichwiarski, powinno być określone na drodze procesu cywilnego.

Ustalono, że wybór notariusza, przed którym została zawarta umowa pożyczki, był przypadkowy. Wyboru dokonał J.T., niemniej jednak ustalenia śledztwa nie pozwalają na wyprowadzenie wniosku, że J.T. znał wcześniej notariusza A.K. czy też że pozostawali oni w jakichkolwiek kontaktach towarzyskich czy służbowych. Tym samym brak podstaw do wysnucia wniosku, że A.K. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej dla siebie, J.T. czy kogokolwiek innego. Wobec tego nie można mówić o zrealizowaniu przez notariusza A.K. znamion czynu z art. 231 § 2 k.k.

Rozważano również popełnienie przez J.T. przestępstwa z art. 304 k.k. Jak wskazano powyżej, w umowie ustalono odsetki karne w wysokości 1% od całości kapitału za każdy dzień zwłoki w spłacie każdej z rat, w wyniku czego J.T. pobrał od I.K. od listopada 2001 r. do maja 2010 r. łącznie kwotę co najmniej 400.000 zł, podczas gdy należność główna pozostawała do spłaty w całości. Należy jednak stwierdzić, że zaistniała negatywna przesłanka w postaci upływu czasu do prowadzenia postępowania w tym zakresie na skutek przedawnienia karalności czynu z art. 304 k.k.

W związku powyższym czynności śledztwa w niniejszej sprawie nie ujawniły, aby notariusz A.K. swoim działaniem wyczerpał dyspozycję przestępstwa określonego w art. 231 § 2 k.k., wobec czego przedmiotowe śledztwo w tej części postanowiono umorzyć wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego – art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Z kolei w sprawie popełnienia przez J.T. przestępstwa przewidzianego w art. 304 k.k. z uwagi na upływ czasu dla kwestii odpowiedzialności karnej śledztwo w tej części postanowiono umorzyć wobec stwierdzenia, że nastąpiło przedawnienie karalności czynu – art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

### **5.10. Prokuratura Rejonowa w W. (1 Ds. 3 Ds. 213/09/s)**

Aktem oskarżenia w sprawie 3 Ds. 213/09/s B.N. (lat 48, obywatelstwa polskiego, wykształcenie średnie, bez zawodu, zatrudniona w Komendzie Miejskiej w W., mężatka, matka jednego dziecka, niekarana) została oskarżona o 12 przestępstw popełnionych na szkodę K.D., w tym 11 kwalifikowanych z art. 304 k.k., zaś 1 z art. 191 § 2 k.k. Zarzuty z art. 304 k.k. obejmowały to, iż wyzyskując przymusowe położenie K.D., B.N. zawarła z K.D. w latach 2007–2009 szereg umów pożyczek (w sumie 11), na różne kwoty (od 500 zł do 3500 zł, zaś raz – 200 euro), nakładając na K.D. obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym wyrażający się w ustaleniu oprocentowania pożyczek na 10% w stosunku miesięcznym oraz doliczaniu wysokości kwoty oprocentowania do kwoty głównej w przypadku niespłacenia pożyczki w terminie miesiąca, a następnie liczeniu wysokości oprocentowania od tak ustalonej sumy. Każdy z 11 czynów przypisanych oskarżonej został zakwalifikowany z art. 304 k.k. Dodatkowo akt oskarżenia obejmował zarzut, że w celu zmuszenia K.D. do zapłaty kwoty 12.500 zł, stanowiącej wierzytelność wynikającą z udzielonej pożyczki, stosowała groźbę bezprawną doprowadzenia do zwolnienia z pracy A.D., męża pokrzywdzonej K.D., która wzbudziła w K.D. uzasadnioną obawę spełnienia, tj. o czyn z art. 191 § 2 k.k. W uzasadnieniu aktu oskarżenia podniesiono, że B.N. „wykorzystała przymusowe położenie K.D. wyrażające się w przekonaniu o niemożliwości uzyskania środków pieniężnych na potrzeby

prowadzonej działalności gospodarczej, o którym wiedziała. K.D. podejmowała próby uzyskania środków pieniężnych w inny sposób, lecz z uwagi na odmowę banków nie była w stanie uzyskać środków pieniężnych. Była również przekonana o niemożności pożyczania pieniędzy od kogoś innego z rodziny. Dlatego też zachowanie B.N. zakwalifikowano z art. 304 k.k.". Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. w sprawie III K 960/10 B.N. została uznana za winną tego, że „w okresie od miesiąca marca 2007 roku do miesiąca kwietnia 2009 r., w W. woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła K.N. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem poprzez wprowadzenie jej w błąd co do okoliczności mających istotne znaczenia dla udzielenia pożyczki, w szczególności co do osoby pożyczkodawcy czym doprowadziła wyżej wymienioną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na szkodę co najmniej 20.000 zł, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.", i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzono jej karę roku pobawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby 3 lat. Od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. sąd oskarżoną uniewinnił. W uzasadnieniu wyroku sąd podniósł, że „o ile w przedmiotowej sprawie nie możemy mówić o czynie z art. 304 k.k., o tyle już zachowanie oskarżonej wyczerpuje znamiona czynu z art. 286 k.k. Artykuł 304 k.k. dotyczy bowiem obrotu, zawartych umów i w tym kontekście rozpatrywania przymusowego położenia kontrahenta i niewspółmierności wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami. Tymczasem z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, raz, że nie możemy mówić o zawartych umowach pożyczki, bowiem brak w porozumieniu zawartym pomiędzy oskarżoną a pokrzywdzoną *essentialia negotii* umowy pożyczki, tj. terminu, kiedy kwota główna powinna zostać oskarżonej oddana, a tym samym trudno jest rozpatrywać przedmiotową sprawę w kontekście odsetek należnych i ich wysokości. Umowa ustna pomiędzy stronami była tak niedookreślona, iż trudno w jej kontekście sprawdzić nawet jakiej faktycznie wysokości odsetki były pobierane i od jakich kwot, biorąc pod uwagę fakt, iż właściwie o wszystkim i to dowolnie decydowała oskarżona (...). Tymczasem przy art. 304 k.k. konieczne jest wnikliwe przeanalizowanie zawartych umów, a w przedmiotowej sprawie można nawet pokusić się o stwierdzenie, iż te umowy były tylko pozorne. Dwa nie można mówić o przymusowym położeniu pokrzywdzonej bowiem jej sytuacja materialna podczas trwania procedury była dobra, a pokrzywdzona pożyczka pieniądze od oskarżonej tylko dlatego, iż bała się przyznać do pożyczek mężowi, gdyż oskarżona zastraszała ją, iż jak ten się dowie to ją zostawi (...). Mylne subiektywne przekonanie wyzyskiwanego o istnieniu przymusowego położenia nie uzasadnia odpowiedzialności na podstawie art. 304 k.k.". W wyniku rozpoznania apelacji prokuratora rejonowego w W. oraz obrońcy B.N. wyrokiem w sprawie IV Ka 113/11 Sąd Okręgowy w Ś. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w W. w sprawie III K 315/11 uznał B.N. winną popełnienia ciągu przestępstw z art. 304 w zw. z art. 91 § 1 k.k. (11 czynów przypisanych w akcie oskarżenia) i za to na mocy art. 304 k.k. wymierzył jej karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 3 lat. Na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej od tego wyroku Sąd Okręgowy w Ś. w sprawie IV Ka 293/12 zmienił

zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżoną uniewinnił od przypisanych jej czynów. W uzasadnieniu Sąd podniósł, iż „należy przyjąć, że istotnie B.N. udzieliła K.D. od marca 2007 r. do kwietnia 2009 r. jedenaście pożyczek, na łączną kwotę przekraczającą 18.000 zł oraz 200 euro, zaś pokrzywdzona zwróciła jej w tym okresie ponad 50.000 złotych, a zatem sumę świadczącą o pobieraniu przez sprawczynię odsetek, które muszą być uznane za świadczenie niewspółmierne w rozumieniu art. 304 k.k. Powyższe nie jest jednak wystarczające dla utrzymania w mocy zaskarżanego wyroku. Dla bytu art. 304 k.k. konieczne jest także wykazanie, iż K.D. znajdowała się w przymusowym położeniu, które zmusiło ją do zaciągania pożyczek u oskarżonej z nader niekorzystnym oprocentowaniem. Taki też pogląd wyraził sąd rejonowy, a z tym sąd II instancji zgodzić się nie może i dlatego wydał rozstrzygnięcie tzw. reformatoryjne, uniewinniając oskarżoną. (...) sytuacja finansowa małżonków D. była wystarczająco dobra by pokrzywdzona nie musiała zaciągać pożyczek lichwiarskich u K.N. (...) Tak więc swoista nieporadność K.D. w prowadzeniu sklepu, jej w zasadzie nieuzasadniona obawa przed reakcją A.D. i w konsekwencji zaciągania u oskarżonej kolejnych pożyczek były spowodowane subiektywnymi odczuciami K.D., nie zaś obiektywną koniecznością. Wystarczyło przecież szczerze porozmawiać z mężem, z udzielonej pierwotnie pożyczki z banku «spłacić» oskarżoną, by nie popadać w pętlę zadłużeniową, która spowodowana została wyłącznie przekonaniem samej pokrzywdzonej, że nie ma innego wyjścia z sytuacji, choć ono (i to nie jedno) istniało”.

### 5.11. Prokuratura Okręgowa w R. (VI Ds. 20/09/Spc)

W przedmiotowej sprawie 7 z 8 oskarżonych oskarżono o przestępstwa z art. 304 k.k., przy czym 3 z nich oskarżono wyłącznie o przestępstwa z art. 304 k.k., natomiast pozostali zostali oskarżeni także m.in. o czyny z art. 297 § 1, art. 286 § 1, art. 270 § 1 k.k. Z uzasadnienia aktu oskarżenia: „Mechanizm działania sprawców we wszystkich przypadkach przebiegał według pewnego schematu. Pokrzywdzeni znajdując się w ciężkiej sytuacji finansowej, nie pozwalającej im na zaciągnięcie kredytów czy pożyczek bankowych ze względu na brak zdolności kredytowej lub figurowanie w BIK, nadto posiadający często liczne i wysokiego rzędu 10 tys. zł a nawet 100 tys. zł zobowiązania, szukali możliwości uzyskania środków pieniężnych przede wszystkim pozwalających im na codzienną egzystencję oraz na pokrycie ciężących na nich zobowiązań. Osoby te nie miały jednak możliwości uregulować w ogóle lub w krótkim terminie czasu tych nowych zobowiązań. Żadna instytucja kredytowa czy bank w takiej sytuacji nie zgadzały się na udzielenie takim osobom pożyczek czy kredytów. Wówczas trafiali oni do osoby tzw. «dobrego wujka», który zgadzał się im pomóc. Zachowanie jego nie było jednak odruchem dobrego serca. Pomoc ta nakładała na pokrzywdzonych kolejne dalekosiężne w skutkach zobowiązanie. Pożyczkodawca wykorzystując lukę w przepisach prawa cywilnego udzielał pożyczki gotówkowej, ale zabezpieczeniem jej zwrotu było przeniesienie własności posiadanej przez pokrzywdzonych nieruchomości lokalowej lub gruntowej. W dwóch przypadkach stwierdzono, że pokrzywdzone nie miały świadomości, że dochodzi do przeniesienia własności nieruchomości, o czym pożyczkodawca doskonale wiedział. Zaznaczyć należy, iż pożyczki te miały formalnie nieustaloną



stopę procentową, ale faktycznie pokrzywdzeni każdorazowo mieli zwracać 100% odsetek, przy czym odsetki te były wkalkulowane w kwotę udzielanej pożyczki, np. pożyczka dotyczyła kwoty 12 tys. zł, a do zwrotu pokrzywdzony miał 30 tys. zł przy czym na zabezpieczenie przeniesiona była własność mieszkania wartego 150 tys. zł. Dodać należy, iż termin zwrotu tych pożyczek był stosunkowo krótki, bo od 3 miesięcy do 1 roku, i z góry wiadomym było, że pokrzywdzeni nie będą mogli spłacić tego zobowiązania. Typowym było także, iż «dobry wujek» pozwalał tym pokrzywdzonym nadal zamieszkiwać w danym lokalu, łudząc ich możliwością powrotnego przeniesienia własności w przypadku zwrotu długu. Jednakże warunkiem zamieszkiwania w nim było płacenie przez pokrzywdzonych czynszu miesięcznego za wynajem rzędu około 1 tys. zł. Po upływie terminu do zwrotu długu, którego pokrzywdzeni nie uregulowali, «dobry wujek» przystępował do dalszego etapu swojego schematu działania. Nieruchomość trafiała do dalszego obrotu. Dochodziło do jej zbycia za kwotę zwykle stanowiącą dwukrotność kwoty, która figurowała jako wartość nieruchomości w umowie pożyczkowej. Nabywcą była bądź osoba w dobrej wierze bądź jak w większości przypadków z tym wtórnym nabyciem wiązało się popełnienie kolejnego przestępstwa. Nabywca bowiem, który nie mając zdolności kredytowej z uwagi na brak zatrudnienia, musiał na zakup tej nieruchomości uzyskać kredyt bankowy. Aby to się stało musiał w banku przedłożyć zaświadczenia o zarobkach i zatrudnieniu, które jak ustalono okazywało się podrobione lub poświadczające nieprawdę. W konsekwencji dochodziło do wyłudzenia kredytu bankowego. Ustalono, że takim «dobrym wujkiem» był P.B., który (...) prowadził nieewidencjonowaną działalność gospodarczą polegającą na udzielaniu osobom fizycznym pożyczek gotówkowych o nieustalonej stopie procentowej, ale w wysokości nie mniejszej niż 100% zobowiązania. (...) M.K. miała dostęp do list osób zadłużonych i przekazywała je P.B. Osoby na tych listach to byli ludzie, którzy nie posiadali zdolności kredytowej albo byli tak zadłużeni, że wartość rat przekraczała ich dochody i w żadnej instytucji kredytowej nie uzyskałyby kredytu czy pożyczki. P.B. mówił do K.K., że jest w posiadaniu list takich osób, którym pożyczka pieniądze i bardzo dobrze mu się z tego żyje. Mówił także «przykładowo, że jak ktoś ma 7 kredytów albo jest w BIK-u to my mu pożyczamy taką kwotę, aby mógł spłacić długi lub wyczyści historię w BIK-u, my się zabezpieczymy przez przeniesienie własności nieruchomości albo wpisujemy, że kupujemy. Następnie ta osoba weźmie sobie kredyt w celu odkupu z powrotem tej nieruchomości z zyskiem dla nas». Oprocentowanie takich pożyczek na papierze było zgodne z prawem, natomiast faktycznie było inaczej, «np. jak osoba brała 60 tys. zł pożyczki to na papierze było wpisane, że bierze 90 tys. zł i taką kwotę wyższą wraz z odsetkami musiała oddać. Było to celowe aby uniknąć zarzutu lichwiarskiego procentu»". W trakcie przeprowadzania badań sprawa ta nie została jeszcze zakończona.

## 5.12. Prokuratura Okręgowa w W. (Ds. 43/09)

Prokuratura Okręgowa w W. prowadziła śledztwo I Ds. 7/04, w toku którego przyjęto zawiadomienie o przestępstwie od osób pokrzywdzonych zawarciem umów pożyczek, zabezpieczeniem zwrotu których były przewłaszczenia czy hipoteki na nieruchomościach. Przedmiotowe postępowanie zakończono wniesieniem

w 2005 r. aktu oskarżenia przeciwko P.G., J.R., J.R i A.W. Ze sprawy tej materiały przeciwko M.M. zostały wyłączone do odrębnego postępowania, które następnie zawieszono, bowiem wymieniony nie przebywał w kraju i ukrywał się przed organami ścigania.

Po podjęciu postępowania M.M (lat 38, wykształcenie niepełne średnie, z zawodu tokarz, aktualnie pozostający na utrzymaniu rodziców, kawaler, bezdzietny, niekarany) został oskarżony o to, że 13.02.2002 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z P.G., znając przymusowe położenie S.O. oraz mając świadomość grożącego mu postępowania egzekucyjnego ze stanowiącej jego własność nieruchomości położonej w W. i jego możliwości finansowe, wyzyskując jego przymusowe położenie, doprowadzili do zawarcia z nim 13.02.2002 r. mocą aktu notarialnego sporządzonego w kancelarii notarialnej notariusza MJS niekorzystnej dla niego umowy pożyczki oraz aktu notarialnego pełnomocnictwa z 13.02.2002 r., nakładających na S.O. obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym – zobowiązujących w przypadku niemożności zwrócenia w terminie określonym w umowie pożyczki kwoty 13.000 zł do zapłaty odsetek za zwłokę w wysokości 10% w stosunku miesięcznym oraz do przeniesienia na rzecz M.M. własności nieruchomości położonej w W. wartości około 114.000 zł, którą to nieruchomość M.M. przewłaszczył, a następnie aktem notarialnym z 14.11.2003 r. zbył P.G., a ponadto ustnie uzgadniając z S.O. dodatkowe oprocentowanie udzielonej pożyczki na poziomie 10% miesięcznie, liczonych od 13.02.2002 r., czym działali na szkodę S.O., tj. o przestępstwo z art. 304 k.k.

W uzasadnieniu aktu oskarżenia podniesiono, że J.T. i P.G. prowadzili lombardową działalność gospodarczą. Pokrzywdzony S.O. był właścicielem nieruchomości położonej w W., na której ustanowiono hipotekę dla zabezpieczenia kredytów zaciągniętych przez S.O. Sytuacja majątkowa S.O. była trudna, groziła mu utrata jego majątku i nieruchomości, w której zamieszkiwał i z której się utrzymywał, czerpiąc pożytki ze sprzedaży owoców. Z nieruchomości tej bowiem komornik wszczął egzekucję, którą S.O. starał się powstrzymać, kierując wnioski do komornika i sądu, wskazując na przyczyny niemożności spłaty zadłużenia, tj. wyjątkowo trudną sytuację materialną, konieczność leczenia chorej matki, brak dochodów spowodowany kłęską nieurodzaju w sadzie. Celem uzyskania pożyczki na spłatę długów S.O. zgłosił się do lombardu P.G. Ten, znając sytuację majątkową pokrzywdzonego, zaproponował mu udzielenie pożyczki w kwocie 13.000 zł „pod hipotekę”. Miała to być pożyczka na okres 3 miesięcy, po upływie których pokrzywdzony miał zapłacić P.G. dodatkowo 3900 zł, co dawało 10% w skali miesięcznej tytułem odsetek, czyli łącznie miał zwrócić 16.900 zł. W umowie jako pożyczkodawca miał wystąpić pracownik P.G. – M.M. Z uzasadnienia aktu oskarżenia: „Niewątpliwie zawarta z S.O. umowa pożyczki (...) i ustanowione w niej zabezpieczenie oraz podana wysokość oprocentowania z uwagi na wysokość kwoty pożyczki (...) nakładały na pokrzywdzonego obowiązek świadczenia niewspółmiernego w postaci ustalonego w akcie i uzgodnionego też ustnie oprocentowania i przeniesienia własności nieruchomości wartej 99.000 zł w przypadku niespłacenia pożyczki w terminie. Świadczenia te ustanowione umową przekraczały granice wyznaczone przez zasady uczciwego obrotu. Porównanie wartości majątkowych wzajemnych świadczeń wskazuje na przekroczenie dopuszczalnych dysproporcji na niekorzyść pokrzywdzonego S.O.”.

Wyrokiem w sprawie II K 655/09 Sąd Rejonowy w W. uznał M.M. za winnego czynu z art. 304 k.k. i wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby. Na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył grzywnę w wysokości 14 stawek dziennych po 50 zł.

### 5.13. Prokuratura Rejonowa w L. (1 Ds. 1156/08)

L.M. (lat 40, obywatel polski, wykształcenie średnie, z zawodu elektromechanik samochodowy, kawaler, żyjący w konkubinacie, ojciec jednego dziecka, prowadzący działalność gospodarczą – firma przewozowa, niekarany), został oskarżony o to, że 10.04.2006 r. w L. zawarł umowę pożyczki z małżonkami P., wyzyskując ich przymusowe położenie i nakładając na nich świadczenie niewspółmierne za świadczeniem wzajemnym, tj. zapłaty 4% odsetek w stosunku miesięcznym od zaciągniętej pożyczki w kwocie 14.800 zł, tj. o czyn z art. 304 k.k.

W uzasadnieniu aktu oskarżenia wskazano, że małżonkowie P. na początku 2006 r. znajdowali się w bardzo trudnej sytuacji finansowej – żona była bezrobotna, otrzymywała zasiłek z ośrodka pomocy społecznej w kwocie 120 zł miesięcznie, a mąż był zatrudniony jako mechanik samochodowy z pensją ok. 1400 zł netto, miał na utrzymaniu czteroosobową rodzinę i zobowiązany był płacić 350 zł miesięcznie tytułem alimentów na dziecko z poprzedniego związku. Małżonkowie posiadali dom o pow. 80m<sup>2</sup> oraz samochód osobowy Polonez Caro o wartości 1200 zł. Małżonkowie P. mieli wówczas szereg nieuregulowanych zobowiązań finansowych zaciągniętych w poprzednich latach wobec kilku banków, czego następstwem było wszczęcie kilku postępowań egzekucyjnych. Wiedząc, że żaden bank nie udzieli im pożyczki, pani P. skontaktowała się z osobą ogłaszającą się w gazecie „Anonse” jako pośrednik w pozyskiwaniu kredytów hipotecznych. Małżonkowie P. spotkali się w swoim domu z ogłoszeniodawcą D.K., któremu dokładnie opisali swoją sytuację finansową. D.K. nie udało się znaleźć banku, który zawarłby z małżonkami P. umowę pożyczki, toteż zaproponował im pożyczanie pieniędzy od osoby prywatnej. Sam skontaktował ich ze swoim znajomym L.M. Małżonkowie P. zawarli z L.M. umowę pożyczki w formie aktu notarialnego na następujących warunkach: pożyczka w wysokości 14.800 zł na okres 2 lat z odsetkami 4% w stosunku miesięcznym (czyli 48% w skali roku), raty pożyczki miały być uiszczane w wysokości po 1200 zł do 15. dnia każdego miesiąca, zaś przy szybszej spłacie odsetki nie mogły wynieść mniej niż 7400 zł. Zabezpieczeniem spłaty miała być hipoteka zwykła w wysokości 14.800 zł na nieruchomości małżonków. Z uwagi na fakt, że małżonkowie P. nie spłacali regularnie rat pożyczki, L.M. złożył do sądu pozew, w wyniku którego został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym kwoty 13.800 zł z umownymi odsetkami 4% miesięcznie. Aby spłacić zadłużenie, małżonkowie zdecydowali się sprzedać nieruchomość. Przeszkodą w sprzedaży była hipoteka zabezpieczająca umowę pożyczki. Wobec powyższego L.M. sporządził promesę, w której wyraził zgodę na zwolnienie zabezpieczenia po spłacie całości zadłużenia, które wynosić miało 42.000 zł. Małżonkowie P. po sprzedaży nieruchomości przelali na rzecz L.M. tę kwotę.

Postanowieniem w sprawie III K 3/09 Sąd Rejonowy w L., z urzędu na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 i art. 632 pkt 2 k.p.k., postanowił umorzyć postępowanie w sprawie L.M. oskarżonego o czyn z art. 304 k.k. Z uzasadnienia postanowienia sądu: „Brak

jest podstaw do przyjęcia, iż w sprawie niniejszej doszło do wyczerpania przez L.M. znamion zarzucanego przestępstwa (...). Nie można bowiem zasadnie twierdzić, że małżonkowie P. w dacie zawarcia umowy pożyczki znajdowali się w położeniu przymusowym w rozumieniu art. 304 k.k. Nie zmienia tej oceny okoliczność, iż znajdowali się w trudnej sytuacji finansowej, jak również to, że posiadali zadłużenie w kilku bankach z tytułu wcześniej zaciągniętych kredytów. Okoliczność, iż w dacie zawarcia umowy małżonkowie P. posiadali inne zobowiązania nie oznacza, że znajdowali się w przymusowym położeniu i że to położenie oskarżony wyzyskał dla osiągnięcia własnych celów. Brak płynności finansowej nie jest równoznaczny z przymusowym położeniem, o czym mowa w art. 304 k.k. (...) Abstrahując na jaki cel małżonkowie P. zaciągnęli pożyczkę, nie była ona jedynym sposobem uzyskania środków pieniężnych. Jak wynika z akt sprawy małżonkowi posiadali w tym czasie określony majątek, tj. nieruchomości (...) z obiektywnego punktu widzenia sytuacja materialna pokrzywdzonych przedstawiała się dość dobrze. (...) Analiza dowodów zgromadzonych w sprawie wskazuje natomiast, że L.M. nie orientował się dokładnie w sytuacji pożyczkobiorców, w szczególności nie posiadał wiedzy na temat ciężących zobowiązań oraz tego, iż figurują w BIK. (...) O problemach finansowych dowiedział się już po podpisaniu umowy. Dodał, iż gdyby znał rzeczywistą sytuację finansową kontrahentów nie zgodziłby się na udzielenie pożyczki (...) Nieświadomość położenia finansowego kontrahentów – pomijając, iż nie można go uznać za przymusowe o czym była mowa – powoduje w konsekwencji brak umyślności działania w formie zamiaru bezpośredniego po stronie oskarżonego, jak wymaga przepis art. 304 k.k.”.

### Summary

#### Patrycja Kozłowska-Kalisz, Agnieszka Szczekala – *The offence of usury (in the light of empirical research)*

*This article discusses the offence of usury (exploitation) from the point of view of empirical research. Behaviours in which the features of usury are displayed are a focus of interest for both criminal law (Art. 304 of the Criminal Code, CC) and civil law (Art. 388 of the Civil Code). The subject-matter of our research was criminal proceedings in cases involving offences under Art. 304 CC, which were conducted in Poland in 2008–2010. Both prosecution and court files were examined. The research covered all prosecution service units and courts in Poland, with a total of 213 cases.*

*The results of examination of cases involving offences defined in Art. 304 CC lead to the conclusion that usury does not play an important role in the practice of the administration of justice. The vast majority of cases end as soon as at the stage of pre-trial proceedings with only a minority being followed by submission of an indictment to the court. On the other hand, among the cases which are referred to courts relatively few end with a conviction of the indicted person. In as many as 89.7% of the examined cases, investigations were discontinued or initiation of proceedings was refused (191 cases) and only in 20 cases was an indictment submitted to court. Among the cases where an indictment was submitted to court, only four ended with convictions: short-term prison sentences ranging from 3 months to one year were given and three out of seven offenders were given suspended sentences. It follows from the above that perpetrators of the offence of usury defined in Art. 304 CC are not given particularly harsh sentences.*

*What was typical in the conducted examinations was also the fact that in the majority of cases involving the offence in question the subject-matter of assessment on the grounds of criminal law was the loan agreements concluded by the alleged victims (in total in 56.8% of cases).*